



BRZozowska

Gazeta Powiatowa

Nr 1 (128) | STYCZEŃ 2015 | egzemplarz bezpłatny | ISSN 1642-8420



„Stał się człowiekiem dla nas...”

Magię Świąt Bożego Narodzenia można było odczuć w naszej szkole już kilka dni przed Wigilią. Jak co roku uczniowie pod opieką nauczycieli przygotowali Jasełka.

19 grudnia w murach szkoły zgromadzili się zaproszeni goście, uczniowie oraz nauczyciele, aby obejrzeć tradycyjne sceny nawiązujące do zdarzeń sprzed ponad dwóch tysięcy lat.

Gra małych aktorów, scenografia i piękne pastorałki stworzyły niepowtarzalny klimat radości i refleksji. Po Jasełkach przyszedł czas na życzenia, dzielenie się opłatkiem oraz szkolną Wigilię, z piernikami upieczonymi przez uczniów Szkoły Przystosowującej do Pracy.

W jasełkach wzięli udział uczniowie z klas szkoły podstawowej - IV, VI A oraz gimnazjum - dwóch klas I, II-III, III A oraz III B.

Katarzyna Stachowicz, fot. Paweł Czekański



Wiceprzewodniczący Rady Powiatu wybrani



II Sesja Rady Powiatu w Brzozowie

Wybór wiceprzewodniczących rady był najważniejszym punktem II sesji Rady Powiatu w Brzozowie, która miała miejsce 12 grudnia ub.r. Radni zdecydowali, że funkcje te w bieżącej kadencji pełnić będą: Jerzy Kuczma (wybrany jednogłośnie) oraz Dariusz Kamiński (17 głosów za, 1 - przeciw, 1 - wstrzymujący się).

W trakcie sesji uroczyste ślubowanie złożył Dominik Arendarczyk. Zajął on w Radzie Powiatu miejsce Józefa Rzepki, który został Burmistrzem Brzozowa. Radni określili również liczbę, rodzaj, zakres działania oraz wybrali składy osobowe stałych Komisji Rady Powiatu w Brzozowie i Komisji Rewizyjnej. Rada zdecydowała o utrzymaniu dotychczasowej liczby i nazewnictwa Komisji. Są to: Komisja Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego, Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Skład Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego: Zdzisław Szmyd - przewodniczący, Czesław Kędra - wiceprzewodniczący, Stanisław Chrobak, Marek Owsia-

ny, Piotr Wrona, Henryk Kozik, Zdzisław Gładysz, Mieczysław Barć, Dominik Arendarczyk, Jacek Adamski, Adam Jajko, Wiesław Marchel, Stanisław Drabek.

Skład Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych: Stanisław Drabek - przewodniczący, Jerzy Kuczma - wiceprzewodniczący, Henryk Kozik, Zdzisław Gładysz, Dominik Arendarczyk, Czesław Kędra.

Skład Komisji Oświaty, Kultury i Sportu: Piotr Wrona - przewodniczący, Stanisław Chrobak - wiceprzewodniczący, Dariusz Kamiński, Marek Owsiany, Jacek Adamski, Adam Stec, Adam Jajko, Roman Szarek.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Mieczysław Barć - przewodniczący, Adam Stec - zastępca przewodniczącego, Zdzisław Szmyd - członek.

Ponadto w trakcie sesji radni podjęli uchwałę dotyczącą ustalenia wynagrodzenia Starosty Brzozowskiego, które utrzymali na dotychczasowym poziomie.

Magdalena Pilawska



Radni uchwalili budżet na 2015 rok

III Sesja Rady Powiatu w Brzozowie

Trzecią sesję Rady Powiatu w Brzozowie, która odbyła się 30 grudnia ub.r., zdominowała uchwała budżetowa, którą radni podjęli jednogłośnie. Głosowania dokonali po uprzednim wysłuchaniu pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie, zawartej w Uchwale Nr VIII/26/2014 z dnia 8 grudnia 2014 r. Skład orzekający RIO w Rzeszowie stwierdził, że przedłożony do zaopiniowania projekt uchwały budżetowej powiatu brzozowskiego na 2015 r. może stanowić podstawę do uchwalenia budżetu powiatu na 2015 r.

Projekt budżetu został również pozytywnie oceniony przez Komisję Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego, której opinię w trakcie sesji przedstawił przewodniczący komisji Zdzisław Szmyd. Mając tak wnikliwie i dokładnie omówiony projekt budżetu powiatu na 2015 r. Radni uchwałę budżetową przyjęli jednogłośnie.

Ogółem dochody budżetowe powiatu w 2015 r. wyniosą blisko 52 mln 800 tys. zł. W ramach zadań inwestycyjnych planowane jest w 2015 r.

dokończenie scalania gruntów w Hłudnie (2 mln 787 tys. zł), zadanie pod nazwą „Trasy rowerowe” (ponad 807 tys. zł) - w ramach projektu „Trasy rowerowe Polski Wschodniej”, który zakłada stworzenie spójnej trasy rowerowej biegnącej przez pięć województw: lubelskie, podkarpackie (ok. 430 km), podlaskie, świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie. Będzie ona przeprowadzona przez atrakcyjne obszary, m.in. miejsca cenne przyrodniczo, zabytki, ważne węzły komunikacyjne i przesiadkowe. W projekcie zaplanowano modernizację już istniejących tras rowerowych, budowę nowych, wykorzystanie istniejących dróg o niewielkim natężeniu ruchu, utworzenie sieci miejsc postojowych i odpowiednio oznakowanie całego szlaku. Kolejnym zadaniem realizowanym z 50% udziałem środków finansowych Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych oraz środków budżetowych Gminy Haczów będzie przebudowa drogi powiatowej Iskrzynia - Trześniów na odcinku 4 360 mb. wraz z budową chodnika przy



Marta Czączek - Skarbnik Powiatu
omówiła projekt budżetu na 2015 r.



Zdzisław Szmyd

4 360 mb. wraz z budową chodnika przy tej drodze (około 600 mb.) o łącznej wartości zadania 2 mln 774 tys. zł. Ponadto planuje się budowę kolejnych odcinków chodników o łącznej długości około 500 mb. w związku z zadeklarowaną już przez niektóre gminy 50% partycypacją w kosztach budowy. Kolejne zadania inwestycyjne będą sukcesywnie wprowadzane do budżetu w miarę pozyskiwania środków finansowych z zewnętrznych źródeł.

Na dochody bieżące składa się subwencja (prawie 28 mln 700 tys. zł), dotacje z budżetu państwa, z Funduszu Pracy i innych jednostek samorządu terytorialnego (prawie 13 mln zł) oraz dochody własne (ponad 11 mln 100 tys. zł).

Wydatki ogółem zamykają się kwotą ponad 52 mln 200 tys. zł. Wydatki bieżące zostały przeznaczone i podzielone na jednostki organizacyjne powiatu zgodnie z ich projektami planów finansowych. Największą ich część, bo ok. 40% stanowią wydatki na oświatę i wychowanie oraz edukacyjną opiekę wychowawczą, 15% pochłonię wydatki na administrację publiczną, po 7% na ochronę zdrowia i pomoc społeczną, 6% na funkcjonowanie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, 5% pochłonię transport i łączność. Pozostałe środki zostaną przeznaczone na rolnictwo, leśnictwo, turystykę, gospodarkę mieszkaniową i nadzór budowlany, kulturę, sport i ochronę środowiska.

Budżet powiatu brzowskiego w roku 2015 zamyka się nadwyżką w wysokości 500 tys. zł. Radni zdecydowali również o przyjęciu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Brzowskiego na lata 2015-2020.

W trakcie sesji Edward Olejko, który pełnił dotychczas funkcję Powiatowego Inspektora Budowlanego podziękował za



Słowa uznania i wdzięczności za lata współpracy przekazał dla E. Olejko Starosta Z. Błaż

współpracę w związku z objęciem stanowiska Zastępcy Burmistrza Sanoka. Słowa uznania i wdzięczności za lata współpracy odebrał od Starosty Brzowskiego Zygmunta Błaża.

Edward Olejko odczytał również list Burmistrza Sanoka Tadeusza Pióro, który na ręce Przewodniczącego Rady Powiatu w Brzowie Henryka Kozika i Starosty Brzowskiego Zygmunta Błaża skierował podziękowania za okazywaną przez wiele lat życzliwość i dobrą współpracę. Podkreślił swoje związki z powiatem brzowskim i podziękował za poparcie w minionych wyborach samorządowych, zapewniając jednocześnie, że sprawy powiatu brzowskiego i jego mieszkańców zawsze będą mu bliskie.

W wolnych wnioskach Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej Jan Szmyd podziękował Staroście i Radzie Powiatu za dofinansowanie zakupu na potrzeby Komendy Powiatowej PSP w Brzowie samochodu specjalnego do przewozu grup ratowniczych.

Magdalena Pilawska



Nie tylko o Komisji Bezpieczeństwa i Porządku

IV Sesja Rady Powiatu w Brzowie

Radni powiatowi pod przewodnictwem Henryka Kozika, 21 stycznia br., zebrał się na IV sesji Rady Powiatu w Brzowie.



Naczelnik Jerzy Szubra

Po przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji i wysłuchaniu sprawozdania z wykonania uchwał i wniosków oraz działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym Radni zapoznali się ze sprawozdaniem z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku w 2014 r., które zaprezentował Naczelnik Wydziału Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa, Obronności i Spraw Obywatelskich Jerzy Szubra. Przypomnił on podstawowe informacje dotyczące Komisji, która w powiecie brzowskim została powołana Zarządzeniem Starosty Brzowskiego na obecną trzyletnią kadencję. W skład Komisji wchodzi:

Starosta Brzowski - Przewodniczący Komisji, po dwóch przedstawicieli Komendy Powiatowej Policji w Brzowie i Rady Powiatu, po jednym przedstawicielu Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzowie, Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Brzowie i Starostwa Powiatowego w Brzowie. W pracach Komisji uczestniczą również przedstawiciele Prokuratury Rejonowej w Brzowie, Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Brzowie oraz Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Brzowie.

Następnie Naczelnik J. Szubra omówił zagadnienia, jakimi zajmowali się członkowie Komisji w minionym roku. Podkreślił również, że po zapoznaniu się ze stanem poziomu bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz ze statystykami niebezpiecznych zdarzeń, jak też prowadzonymi działaniami mającymi na celu likwidację zagrożeń lub wykrycie sprawców wykroczeń i przestępstw, Komisja pozytywnie oceniła stan bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz bieżące działania powiatowych służb, inspekcji i straży na terenie powiatu brzowskiego w 2014 roku.

W trakcie sesji podjęto kilka ważnych uchwał. Radni zatwierdzili plan pracy Rady Powiatu oraz stałych Komisji Rady Powiatu na 2015 r. Zdecydowali o delegowaniu do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Radnych Janusza Draguły i Henryka Kozika, zaś do składu



Naczelnik Ewa Kulon omówiła m.in. zmiany wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i parkowanie na parkingu strzeżonym

Powiatowej Rady Rynku Pracy w Brzozowie – Adama Steca.

W następnej kolejności zdecydowano o zmianie wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów usunięcia pojazdu powstałych po wydaniu dyspozycji usunięcia pojazdu, od której odstąpiono. Szczegóły związane z projektem tej uchwały przedstawiła Ewa Kulon - Naczelnik Wydziału Komunikacji, Transportu i Dróg Starostwa Powiatowego w Brzozowie. Radni zdecydowali o wprowadzeniu następujących stawek: za usunięcie pojazdu z drogi w zależności od rodzaju pojazdu: rower lub motorower – 105 zł brutto; motocykl – 210 zł brutto; pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 t – 460 zł brutto; pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 t do 7,5 t – 575 zł brutto; pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 7,5 t do 16 t – 810 zł brutto; pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 16 t – 1200 zł brutto; pojazd przewożący materiały niebezpieczne – 1400 zł brutto; za parkowanie pojazdów usuniętych z drogi w zależności od rodzaju pojazdu za każdą dobę przechowywania: rower lub motorower – 16 zł brutto; motocykl – 23 zł brutto; pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 t – 35 zł brutto; pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 t do 7,5 t – 47 zł brutto; pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 7,5 t do 16 t – 68 zł brutto; pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 16 t – 126 zł brutto; pojazd przewożący materiały niebezpieczne – 150 zł brutto. Ponadto ustalono wysokość kosztów powstałych wskutek wydania dyspozycji usunięcia pojazdu, jeżeli odstąpiono od usunięcia pojazdu z powodu ustania



przyczyn jego usunięcia w zależności od rodzaju pojazdu: rower lub motorower – 70 zł brutto; motocykl – 150 zł brutto; pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 t – 320 zł brutto; pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 t do 7,5 t – 410 zł brutto; pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 7,5 t do 16 t – 570 zł brutto; pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 16 t – 840 zł brutto; pojazd przewożący materiały niebezpieczne – 980 zł brutto.

Radni przegłosowali również uchwały dotyczące przekazania środków finansowych dla Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu samochodu dla KPP w Brzozowie. zmian uchwały budżetowej na 2015 rok oraz upoważnienia Zarządu Powiatu w Brzozowie do podjęcia działań zmierzających do utworzenia gimnazjum dwujęzycznego.

Magdalena Pilawska



OBRADY BRZOSZOWSKIEGO KONWENTU SAMORZĄDOWEGO

Urzędu Pracy w Brzozowie zapoznał przedstawicieli gmin powiatu brzozowskiego z aktualnymi w 2015 roku formami aktywizacji osób bezrobotnych oraz możliwościami podnoszenia kwalifikacji osób czynnych zawodowo.

Program Aktywizacja i Integracja (PAI) stwarza możliwości aktywizacji osób, które utraciły możliwości podjęcia pracy z powodu długiego okresu przebywania w bezrobociu, często połączonego z brakiem kwalifikacji utrudniającymi funkcjonowanie na rynku pracy. Skorzystać z niego mogą osoby bezrobotne korzystające ze świadczeń opieki społecznej, dla których powiatowy urząd pracy ustalił trzeci profil pomocy. W ramach programu przewidziane będą działania z zakresu aktywizacji zawodowej realizowane przez PUP oraz działania z zakresu integracji społecznej realizowane przez ośrodki pomocy społecznej w ramach pracy socjalnej. Formą realizacji aktywizacji zawodowej będą prace społecznie użyteczne, natomiast działania w zakresie integracji społecznej bezrobotnych, służące kształtowaniu aktywnej postawy w życiu społecznym i zawodowym, mogą być realizowane w szczególności poprzez grupowe poradnictwo specjalistyczne, warsztaty trenerskie i grupy wsparcia, w wymiarze co najmniej 10 godzin tygodniowo.

Realizacja programu PAI ma charakter fakultatywny i uwarunkowana jest możliwościami finansowymi gminy. W przypadku podjęcia realizacji Programu Aktywizacja i Integracja, działania realizowane będą przez powiatowy urząd pracy we współpracy z ośrodkiem pomocy społecznej. Bezrobotny, skierowany do Programu Aktywizacja i Integracja, objęty zostanie działaniami z zakresu aktywizacji zawodowej, realizowanymi poprzez prace społecznie użyteczne. Elementem komplementarnym z działaniami w zakresie aktywizacji zawodowej, będą działania z zakresu integracji społecznej realizowane (na podstawie porozumienia między urzędem pracy a ośrodkiem pomocy społecznej) przez ośrodek pomocy społecznej w ramach budżetu gminy, które mogą być współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego lub Funduszu Pracy.

Dyrektor J. Kołodziej zwrócił również uwagę na Krajowy Fundusz Szkoleniowy, czyli na wydzieloną część Funduszu Pracy przeznaczoną w 2015 roku na wspieranie podnoszenia kwalifikacji osób czynnych zawodowo w wieku powyżej 45 roku życia. Pracodawca zainteresowany przeszkoleniem pracownika, powinien złożyć wniosek

Wyborem nowego przewodniczącego rozpoczęły się obrady Brzozowskiego Konwentu Samorządowego, które miały miejsce 15 stycznia br. To pierwsze posiedzenie Konwentu w nowej rzeczywistości samorządowej. Na początku członkowie konwentu dokonali wyboru przewodniczącego, którym jednogłośnie został Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski. Następnie Józef Kołodziej – Dyrektor Powiatowego

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl



o przyznanie środków z KFS do powiatowego urzędu pracy wskazując w nim działania i kwotę do sfinansowania. Środki KFS mogą być przeznaczone na kursy i studia podyplomowe oraz egzaminy, w których wezmą udział pracownicy, badania lekarskie i ubezpieczenia NW. Pracodawca może otrzymać środki KFS na sfinansowanie: - 80% kosztów kształcenia ustawicznego, ale nie więcej niż do 300% przeciętnego wynagrodzenia w danym roku na jednego uczestnika, - 100% kosztów kształcenia ustawicznego w przypadku mikroprzedsiębiorcy (do 10 osób zatrudnionych), ale nie więcej niż do wysokości 300% przeciętnego wynagrodzenia w danym roku na jednego uczestnika. Informacje o szczegółach dotyczących realizacji KFS w 2015 roku uzyskać można

w siedzibie Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie ul. Rynek 9, tel. 13 43 421 37 w. 58. Ponadto pod koniec stycznia br. rozpoczęło się kierowanie przez Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie osób bezrobotnych na określone w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy formy aktywizacji, tj. staże, prace interwencyjne, bony – stażowe, szkoleniowe, zatrudnieniowe i na zasiedlenie, doposażenie stanowiska pracy (20 tys. złotych) oraz dotacje na rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej (20 tys. złotych).

W trakcie posiedzenia Konwentu szefowie powiatowych służb, inspekcji, straży omówili zagadnienia związane z zapewnieniem porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu w minionym roku.

W obradach uczestniczyli: Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła, Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Zastępca



Burmistrza Brzozowa Maria Rymarz, Wójt Gminy Jasienica Rosielna Urszula Brzuszek, Wójt Gminy Domaradz Jan Kędra, Zastępca Wójta Gminy Dydnia Stanisław Pałys, Sekretarz Gminy Haczów Anna Musiał, a także Komendant Powiatowej Policji w Brzozowie Adam Paczosa, Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie Jan Szmyd, Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie Maria Cecała-Zajdel, Zastępca Powiatowego Lekarza Weterynarii w Brzozowie Marta Błaż-Półchłopek, p.o. Powiatowego Inspektora Budowlanego w Brzozowie Andrzej Szymański, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie Józef Kołodziej, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Brzozowie Kazimierz Tympalski oraz Kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie Zofia Forys.

Magdalena Pilawska

Fundacja Promocji Zdrowia podsumowała rok

*Na koniec dnia to nie kwoty mają znaczenie.
Rzecz w tym, żeby ktoś wiedział, że jest dla nas ważny*
Olaf, lat 12, październik 2014 r.

Jak co roku działania Fundacji skupiały się wokół działań prozdrowotnych. Starano się o doposażenie szpitala w potrzebny sprzęt medyczny, dwukrotnie wykonano bezpłatne badania profilaktyczne, refundowano zakup leków dla rodzin będących w trudnej sytuacji życiowej oraz prowadzono akcje charytatywne dla potrzebujących.

Takim poważnym zakupem dla nowego Oddziału Kardiologicznego było wyposażenie go w pompy infuzyjne, w ilości 20 sztuk, w kwocie 70.416,00 zł. Dla Oddziału Ginekologicznego zakupiono łóżka szpitalne z wyposażeniem, szafki przyłóżkowe - w ilości 5 sztuk, za kwotę 18.279,00 zł. Oddział Chirurgii Onkologicznej otrzymał meble medyczne za kwotę 3.990,12 zł. Dwie rodziny (jedna z Brzozowa, druga z Przysietnicy) miały możliwość prawie przez cały rok realizować zakup leków na konto fundacji, łącznie za kwotę 4.200,00 zł.

W dniach 24 i 31 maja 2014 r. zostały zorganizowane badania profilaktyczne z zakresu chorób nowotworowych dla KGW w Grabownicy. Wykonano 26 mammografii, 23 usg piersi i 22 cytologie. Z racji współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Koordynującym Programy Profilaktyki w Rzeszowie – wszystkie badania cytologiczne i 6 badań mammografii zostały sfinansowane przez NFZ, natomiast pozostałe, tj. 20 mammografii i 23 usg sfinansowała Fundacja.

Drugi raz bezpłatne badania profilaktyczne w kierunku chorób nowotworowych, zorganizowano 22 listopada 2014 r. Z badań tych, skorzystało tym razem 106 osób, udzielono 168 porad dla mieszkańców powiatu brzozowskiego, ale nie tylko – byli również osoby ze Śląska. Aby te badania mogły się odbyć, po-



Badania profilaktyczne z zakresu chorób nowotworowych dla KGW w Grabownicy

trzeba było poświęcenia wielu ludzi dobrej woli. Byli to lekarze, pielęgniarki, rejestratorki, wolontariusze oraz sami organizatorzy. Zarząd Fundacji składa wszystkim zaangażowanym gorące podziękowania.

W minionym roku prowadzono również liczne akcje charytatywne.



Mikołaj na Oddziale Dziecięcym w Szpitalu Specjalistycznym w Brzozowie

5 grudnia Mikołaj zawędrował na Oddział Dziecięcy Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie, aby umilić małym pacjentom trudny czas przebywania poza domem (BGP nr 10 2014). 8 grudnia Fundacja zorganizowała Mikołaja dla dzieci z internatu Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Brzozowie. Artykuły spożywcze zebrane przez wolontariuszy fundacji wykorzystane zostały do przygotowania paczek mikołajowych oraz przekazane do Parafialnego Zespołu Charytatywnego, który z wielkim zaangażowaniem przygotowuje paczki świąteczne dla najbardziej potrzebujących na terenie parafii Brzozów. Niech świadomość, że pomogliśmy drugiemu w potrzebie, daje nam poczucie spełnionego dobra.

Fundacja od początku swojej działalności zajmuje się wolontariatem. Wolontariusze fundacji to przeważnie młodzież I LO w Brzozowie oraz osoby bezrobotne. Zadania naszych wolontariuszy to opieka nad osobami samotnymi, niepełnosprawnymi oraz pomoc w organizacji różnych akcji w ciągu roku.

Dwie wolontariuszki Fundacji: Joanna Przysasz i Diana Targowska za swoją działalność, która trwa już 4 lata, otrzymały w konkursie na aktywnych obywateli tytuł „Społecznik 2014 roku”.

Praca Fundacji polegała również na realizacji projektów we współpracy z innymi organizacjami. Były to:

- Projekt „Przez Mazury cud natury...” – realizacja pomysłu



Fundacja zorganizowała również mikołaja dla dzieci z SOSW

młodzieży kl. II E I LO w Brzozowie, możliwa była dzięki dofinansowaniu przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie w ramach wspierania organizacji pozarządowych. Napisany wspólnie projekt zakładał poznanie działania i funkcjonowania wolontariatu. Cel ten został osiągnięty, młodzież uczestniczyła również w konkursach i szkoleniach z zakresu promocji zdrowia od lute-



Pamiątkowe zdjęcie młodzieży I LO z wycieczki na Pojezierzu Mazurskim

go do czerwca 2014 r. Brała udział w badaniach profilaktycznych, jak również zdobyła wiedzę z zakresu profilaktyki. Miała także możliwość spędzić cztery dni w pięknym zakątku naszego kraju - na Pojezierzu Mazurskim.

- Z Rzeszowską Agencją Rozwoju Regionalnego S.A. projekt „NGO sprawnie jak mało kto...” Fundacja otrzymała materiały promocyjne współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Należy podkreślić, że praca w fundacji wykonywana jest przez cały Zarząd bezpłatnie. By nasze działania mogły być kontynuowane, podaruj Fundacji 1% podatku.

Z okazji Nowego Roku, wszystkim naszym dobroczyńcom życzymy wszystkiego najlepszego: zdrowia, radości, sporo optymizmu i jak najmniej zmartwień.

W imieniu Zarządu Fundacji Promocji Zdrowia Anna Mendyka

FUNDACJA PROMOCJI ZDROWIA

im. dr n. med. Stanisława Langa

na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie

Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego

36-200 Brzozów, ul. ks. J. Bielawskiego 18,

tel/fax 13 43 09 552, e-mail: fpzdrowia@gmail.com



PODARUJ FUNDACJI 1% PODATKU

KRS: 0000299004

konto fundacji:

56 8642 1113 2011 9317 9715 0001

Podkarpacki Bank Spółdzielczy Oddział w Brzozowie

„Jeśli jesteś źródłem dobrodziejstw ich owoce do Ciebie powrócą”



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59

Bezpieczne ferie zimowe

Ferie zimowe są okresem wyczekiwania przez każde dziecko relaksu i wypoczynku. Jednak, każdy wyjazd zarówno krajowy jak i zagraniczny łączy się z zagrożeniami zdrowotnymi. Natomiast gwarancją udanego wypoczynku jest przede wszystkim umiejętność zatroszczenia się o zdrowie własne i najbliższych. W każdym miejscu należy pamiętać o bezpieczeństwie wypoczywających. W dużej mierze zależy ono od przedstawionej dzieciom i młodzieży atrakcyjnej oferty wypoczynku oraz wzmocnienia opieki nad uczniami, zarówno tymi przebywającymi na zorganizowanych wyjazdach, jak i pozostającymi w miejscu zamieszkania.

ciół na wieczór gier planszowych.

- Nie bójcie się alarmować dorosłych – rodziców, opiekunów czy wychowawców – jeśli tylko wydarzy się coś, co Was zaniepokoi. Jest to wyraz dojrzałości i troski o drugiego człowieka.
- Przebywajcie jak najczęściej na świeżym powietrzu, przestrzegając zasad bezpieczeństwa.
- Pamiętajcie o zdrowym odżywianiu.
- Nie zapominajcie o podstawowych zasadach higieny.
- Ubierajcie się odpowiednio do temperatury panującej na dworze.
- Nie zjeżdżajcie na sankach w pobliżu dróg oraz zbiorników wodnych.



Rady dla dzieci:

- Jeżeli na czas ferii pozostaniecie w domach, wykorzystajcie ten czas mądrze i przyjemnie, sprawdźcie, jakie atrakcje przygotowało Wasze miasto czy miejscowość.
- „Zima w mieście” nie musi oznaczać wielu godzin spędzonych przed komputerem.
- Poczytajcie książkę, namówcie rodziców na wspólny spacer albo zaprosicie przyja-

- W czasie zjeżdżania zachowajcie bezpieczną odległość między sankami.
- Nie doczepiajcie sanek do samochodu.
- Nie rzucajcie śnieżkami w nadjeżdżające samochody.
- Na łyżwach jeździjcie tylko w wyznaczonych miejscach, nie ślizgajcie się po lodzie na rzece lub stawie.
- Bądźcie widoczni na drodze.
- Unikajcie kontaktu z osobami chorymi, a w przypadku wystąpienia objawów

choroby zgłoście się do lekarza.

- Pamiętajcie o bezpieczeństwie na stokach narciarskich!
- Przestrzegajcie zasad korzystania z urządzeń i tras narciarskich.
- Zanim skorzystajcie z wyciągu, kolei czy gondoli poznaj zasady bezpiecznego wsiadania i wysiadania z urządzeń.
- Zjeżdżajcie z szybkością odpowiednią do swoich umiejętności.
- Na stoku podchodźcie z boku trasy, aby nie przeszkodzić i nie spowodować kolizji lub wypadku.
- W czasie zjeżdżania z góry zachowujcie bezpieczną odległość między przebywającymi na stoku ludźmi.
- Zjeżdżajcie z góry tak, aby nie zagrażać narciarzowi jadącemu przed Tobą.
- Nie pozostawiajcie bez opieki sprzętu narciarskiego.
- Respektujcie znaki narciarskie ustawione na trasach zjazdowych.
- Nie wjeżdżajcie na trasy zamknięte.
- Zakładajcie kask.

Rady dla rodziców:

- Należy wnikliwie zapoznać się z ofertą organizatora - rejestracja w kuratorium oświaty, wyżywienie, kwalifikacje kadry, zabezpieczenie opieki medycznej.
- Należy przekazać organizatorowi ważne informacje dotyczące dziecka: przyjmowane leki, alergie, uczulenia itp.
- Należy dokładnie wypełnić kartę kwalifikacyjną uczestnika wypoczynku - dokładne dane adresowe, telefony kontaktowe do rodziców lub opiekunów.
- Problemy związane z sytuacjami zagrażającymi bezpieczeństwu i zdrowiu dzieci i młodzieży w miejscu wypoczynku należy zgłaszać do właściwych terenowo stacji sanitarno – epidemiologicznych.

Szczegółowe dane dotyczące organizatorów, miejsc wypoczynku można znaleźć na stronie www.wypoczynek.men.gov.pl

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny
w Brzozowie Maria Cecula-Zajdel



**Polski Czerwony Krzyż w Brzozowie
zaprasza na organizowane przez nas Kursy Pierwszej Pomocy
dla pracowników:
urzędów, zakładów pracy, szkół i przedszkoli**

Proponujemy:

- kursy pierwszej pomocy z certyfikatem UE
- kursy pierwszej pomocy (podstawowe)
- kursy pierwszej pomocy (elementarne)

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny. Instruktor Pierwszej Pomocy ZG PCK tel. 691 865 159 po godz. 20.00.

Informujemy, że środki pozyskiwane ze szkoleń są przeznaczone na pomoc ludziom potrzebującym z terenu powiatu brzozowskiego.

Polski Czerwony Krzyż 5 października 1999 r. uzyskał, nadany przez Europejskie Referencyjne Centrum Pierwszej Pomocy z siedzibą w Brukseli Certyfikat Pierwszej Pomocy. Zaświadczenia wydawane przez Polski Czerwony Krzyż są uznawane we wszystkich krajach zrzeszonych w Unii Europejskiej.



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319
e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

Odprawa służbowa brzozowskich policjantów

W środę 21 stycznia br. brzozowscy policjanci i pracownicy Policji spotkali się z Zastępcą Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji insp. Andrzejem Sabikiem na odprawie służbowej. Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele samorządu oraz instytucji, z którymi Policja na co dzień współpracuje.

W odprawie uczestniczyli Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Prokurator Rejonowy w Brzozowie Zbigniew Pankowski, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Jan Szmyd, Przewodnicząca VIII Zamiejscowego Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Krośnie z siedzibą w Brzozowie sędzia Sylwia Szajna, Burmistrz Brzozowa Józef Rzepka, Wójt Gminy Domaradz Jan Kędra, Wójt Gminy Jasienica Rosielna Urszula Brzuszek, Zastępca Wójta Gminy Dydnia Stanisław Pałys, Zastępca Wójta Gminy Nozdrzec Sabina Południak.

W trakcie odprawy Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie mł. insp. Adam Paczosa przedstawił sprawozdanie z działalności brzozowskiej komendy i podsumował wyniki pracy policjantów wydziału kryminalnego oraz prewencji i ruchu drogowego za miniony rok. Omówił stan zagrożenia przestępczością na terenie powiatu brzozowskiego. W swoim wystąpieniu komendant podziękował przedstawicielom samorządów lokalnych



Odprawa służbowa z udziałem przedstawicieli samorządu i instytucji, z którymi Policja współpracuje

i wymiaru sprawiedliwości za dotychczasową współpracę. Zaznaczył, że układa się ona na bardzo wysokim poziomie. Komendant podziękował również policjantom i policjantom, gdyż to w głównej mierze dzięki ich wysiłkowi i zaangażowaniu w służbie, mieszkańcy powiatu brzozowskiego mogą czuć się bezpiecznie.

Następnie głos zabrali: Zygmunt Błaż Starosta Brzozowski, Józef Rzepka Burmistrz Brzozowa i st. bryg. Jan Szmyd Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej. Wszyscy w swoich wystąpieniach podziękowali za dobrą współpracę z tutejszą jednostką oraz podkreślili znaczenie służby jaką na co dzień pełnią policjanci.

Na zakończenie Zastępca Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji insp. Andrzej Sabik zaznaczył, że województwo podkarpackie nadal pozostaje jednym z najbezpieczniejszych na terenie naszego kraju. Komendant przedstawił kierunki pracy oraz zadania jakie czekają Policję w 2015 roku. W swoim wystąpieniu skierował słowa podziękowania przedstawicielom samorządu i wymiaru sprawiedliwości za dotychczasową współpracę, za wspieranie działań Policji. Podziękował policjantom i pracownikom cywilnym za codzienną służbę i pracę.

asp. Monika Dereń

Zalecenia Głównego Lekarza Weterynarii dla hodowców drobiu

w związku z wystąpieniem ognisk wysoce zjadliwej grypy ptaków w Europie (w Niemczech, Wielkiej Brytanii, Holandii i Republice Włoskiej) i krajach trzecich (Kanadzie i USA)

1. Zabezpieczenie obiektów na fermach przed dostępem dzikich ptaków, w celu uniemożliwienia im kontaktu z utrzymywanym drobiem oraz paszą. Dotyczy to w szczególności ferm zlokalizowanych w sąsiedztwie bytowania dzikich ptaków wędrownych.
2. Rygorystyczne przestrzeganie zasad bioasekuracji, celem uniknięcia wprowadzenia na fermę wirusa wysoce zjadliwej grypy ptaków, przez osoby mające bezpośredni kontakt z utrzymywanym drobiem.
3. Sprawdzenie przez hodowców wpisów potwierdzających przeprowadzenie dezynfekcji środków transportu zwierząt, pasz i produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego przed ich wjazdem na teren fermy oraz ocena wizualna skuteczności udokumentowanych zabiegów mycia i dezynfekcji tych pojazdów.
4. Niezwłoczne informowanie Powiatowego Lekarza Weterynarii o zaobserwowaniu u drobiu niepokojących objawów, mogących sugerować wystąpienie w stadzie choroby zakaźnej.
5. Zgłaszanie w powiatowym inspektoracie weterynarii zamiaru przywozu drobiu, w ramach handlu wewnątrzwspólnotowego, z 24 – godzinnym wyprzedzeniem.
6. Bezwzględne przestrzeganie zakazu wprowadzania na fermy osób nieupoważnionych.
7. Rozważenie wyłożenia na stałe mat dezynfekcyjnych, jako jednego z elementów skutecznej bioasekuracji.



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl
www.straz.brzozow.pl



Akcja Szlachetna Paczka

Strażacy i pracownicy cywilni z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie wzięli udział w akcji Szlachetna Paczka.

12 grudnia ub. r. przekazano rodzinie z Brzozowa zakupione przez strażaków upominki. Szlachetna Paczka to ogólnopolska akcja świątecznej pomocy – realizowana od 2001 roku przez Stowarzyszenie Wiosna. W Szlachetnej Paczce prywatni darczyńcy odpowiadają na potrzeby osób najbardziej ubogich ze swojego miasta lub okolicy. O potrzebach tych dowiadują się wolontariusze, którzy sami w swoich społecznościach poszukują rodzin dotkniętych biedą, odwiedzają je i pytają o to, czego im najbardziej brakuje. Około miesiąca przed Bożym Narodzeniem informacje te są umieszczane w anonimowej bazie internetowej, by darczyńca mógł wybrać konkretną rodzinę i przygotować dla niej paczkę na święta.

W ramach Szlachetnej Paczki docieramy z pomocą do rodzin najbardziej potrzebujących, takich, które nie mają postawy roszczeniowej, których bieda jest ukryta. W szczególności docieramy do rodzin wielodzietnych, niepełnych, z chorymi lub niepełnosprawnymi dziećmi lub członkami rodziny, osób starszych i samotnych, rodzin, których dotknęło nieszczęście oraz takich, których bieda jest niezawiniona.



fot. st. kpt. Bogdan Biedka

NIE dla dymu – strażacy przekazali gaśnicę dla Domu Dziecka

30 grudnia ub.r. strażacy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie wzięli udział w akcji prewencyjno-edukacyjnej „NIE dla dymu”. W ramach tej akcji bryg. Krzysztof Folt

i st. kpt. Bogdan Biedka przekazali gaśnicę pianową dla Rodzinnego Domu Dziecka w Brzozowie. Gaśnicę zakupiła Fundacja ORLEN „Dar Serca”. Przekazana gaśnica jest przeznaczona do gaszenia pożarów, często występujących w gospodarstwach domowych.

Przekazanie było okazją do krótkiej pogadanki o domowych zagrożeniach pożarowych. Podczas spotkania przeprowadzono również instruktaż sposobu użycia tego rodzaju sprzętu.

Pożar magazynu blach dachowych

Magazyn blach dachowych zapalił się w Brzozowie na ulicy Bema. Do pożaru doszło 27 grudnia 2014 roku, a gasiły go zastępy z JRG Brzozów, OSP Blizne, OSP Humniska, OSP Przysietnica, OSP Zmiennica, OSP Stara Wieś.

Strażacy z JRG Brzozów po przybyciu na miejsce nie stwierdzili osób poszkodowanych. Zabezpieczyli miejsce zdarzenia, następnie ze względu na bardzo duże zadymienie wyposażeni w aparaty dróg oddechowych weszli do palącego się pomieszczenia, odłączyli prąd, usunęli z wnętrza



fot. ry-sa.pl

przenośny piecyk gazowy i podali prąd wody na palące się elementy. Zastępy OSP systematycznie włączały się do działań. Po częściowym ugaszeniu pożaru przystąpiono do wynoszenia nadpalonych części dachowych oraz oddymiono pomieszczenia przy pomocy wentylatora. Teren akcji oświetlono przy pomocy najaśnic.

Po ugaszeniu pożaru pomieszczenie zostało sprawdzone przy pomocy kamery termowizyjnej i przekazane właścicielowi. Działania trwały przeszło godzinę. Spaleniu w magazynie uległy: elementy dachowe, blachy dachowe, instalacja elektryczna i nawiew kominka, okno plastikowe.

Przyczyny powstania pożaru badali funkcjonariusze z KPP w Brzozowie.

XVII edycja Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla Dzieci i Młodzieży

„Bezpieczeństwo i rozwaga – tego od Ciebie każdy wymaga!”

Celem tegorocznej edycji jest zainteresowanie tematem bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, gdyż właściwa postawa oraz świadomość występowania zagrożeń może uratować życie lub zdrowie. Poprzez przekaz artystyczny można zwrócić uwagę na sytuacje, jakie mogą pojawić się w codziennym życiu oraz nauczyć właściwego zachowania i prawidłowego postępowania już od najmłodszych lat.

Ważne jest także to, aby wiedza pozostała w świadomości młodego człowieka i towarzyszyła mu przez całe życie. Konkurs rozwija dziecięcą wyobraźnię i świadomość, co może się stać, gdy nie przestrzegamy podstawowych zasad bezpieczeństwa w domu, w szkole, na wycieczce, podczas zabawy.

Konkurs adresowany jest do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz uczniów i wychowanków specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, świetlic terapeutycznych, warsztatów terapii zajęciowej (do 18 roku życia). W konkursie mogą również uczestniczyć dzieci biorące udział w zajęciach plastycznych w ośrodkach kultury, ogniskach pracy pozaszkolnej itp.

Wszelkie szczegóły oraz regulamin konkursu znajdują się w zakładce „konkursy/plastyczne”. <http://straz.gov.pl/page/index.php?str=5749>

Spotkanie Koła Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP w KP PSP Brzozów

15 stycznia br. w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie odbyło się spotkanie sprawozdawczo - wyborcze zrzeszonych w działającym przy tut. Komendzie Kole Nr 1 Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP. W spotkaniu uczestniczyli: Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP – nadbryg. Bogdan Kuliga, Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie - st. bryg. Jan Szmyd, Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie – bryg. Marek Ziobro, nowo wybrany Prezes Zarządu



Spotkanie Koła Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP w KP PSP w Brzozowie

Koła Nr 1 Emerytów i Rencistów RP w Brzozowie – bryg. w st. spocz. Mirosław Szmyd, emeryci i renciści tut. koła.

Podczas spotkania złożone zostało sprawozdanie za lata 2011-2014 i przedstawiony plan na rok bieżący. W trakcie zebrania sprawozdawczo-wyborczego wybrano nowy Zarząd Koła nr 1 Emerytów i Rencistów RP w Brzozowie na lata 2015-2018 w składzie: Prezes - bryg. w st. spocz. Mirosław Szmyd, Wiceprezes asp. sztab. w st. spocz. Zdzisław Dąbrowski, Skarbnik – st. ogn. w st. spocz. Helena Wojnar, Sekretarz – asp. sztab. w st. spocz. Edward Rozenbajgier, Członek – st. ogn. w st. spocz. Ryszard Zubeł.

W trakcie spotkania głos zabrali: Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP i Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie, którzy przedstawili statystykę pożarową za rok 2014 na terenie powiatu i województwa. Komendanci przedstawili aktualną sytuację w PSP, tj. bieżące prace, plany i kierunki rozwoju na 2015 rok. Nadbryg. Bogdan Kuliga i st. bryg. Jan Szmyd podziękowali za współpracę i złożyli życzenia emerytom i rencistom tut. koła. Całe spotkanie odbyło się w miłej rodzinnej strażackiej atmosferze.

ANALIZA ZDARZEŃ POWIATU BRZOWSKIEGO ZA ROK 2014

672 zdarzenia zanotowano na terenie powiatu brzozowskiego w 2014 roku. Najwięcej było miejscowych zagrożeń (540), do pożarów strażacy wyjeżdżali 123 razy (110 małych i 13 średnich), a fałszywych alarmów zanotowano 9. W porównaniu z rokiem 2013 ilość pożarów wzrosła o prawie 9 procent, miejscowych zagrożeń o 6,5 procent, zaś fałszywych alarmów spadła o 33,3 procent.

Zdarzenia w poszczególnych gminach i udział jednostek:

Lp.	Gmina	Ilość zdarzeń		Ilość pożarów		Ilość M/Z		Alarmy fałszywe	
		2013	2014	2013	2014	2013	2014	2013	2014
1.	Brzozów	360	312	61	54	281	253	18	5
	Udział OSP z KSRG	48	88	19	45	28	42	1	1
	Udział OSP	16	22	7	5	9	17	0	0
2.	Domaradz	52	63	8	15	43	47	1	1
	Udział OSP z KSRG	15	18	3	8	12	10	0	0
	Udział OSP	7	11	6	10	1	1	0	0
3.	Dydnia	67	74	10	12	57	62	0	0
	Udział OSP z KSRG	33	31	6	8	27	23	0	0
	Udział OSP	13	16	5	4	8	12	0	0
4.	Haczów	72	75	16	15	52	59	4	1
	Udział OSP z KSRG	29	45	15	18	14	27	0	0
	Udział OSP	5	11	2	2	3	9	0	0
5.	Jasienica R.	66	88	7	15	56	72	3	1
	Udział OSP z KSRG	24	52	7	14	16	38	1	0
	Udział OSP	5	6	0	4	5	2	0	0
6.	Nozdrzec	30	60	10	12	18	47	2	1
	Udział OSP z KSRG	15	20	7	9	8	11	0	0
	Udział OSP	8	19	3	5	5	14	0	0
	Ogółem:	647	672	112	123	507	540	28	9

W działaniach uczestniczyło 720 zastępów JRG (2008 strażaków), 309 zastępów OSP z KSRG (1541 strażaków) i 86 zastępów OSP spoza KSRG (380 strażaków). Szacunkowe straty powstałe podczas zdarzeń wyniosły ok. 2 mln 320 tys. zł, w tym budynki 996,6 tys. zł. Uratowano natomiast mienie wartości szacunkowej 4 mln 806 tys. zł. Najwięcej zdarzeń, bo 312 zanotowano na terenie miasta i gminy Brzozów, co stanowi około 46,4 procent ogólnej liczby zdarzeń powstałych na terenie całego powiatu brzozowskiego.

Podczas zdarzeń współpracowano z: Policją w 189 zdarzeniach, Pogotowiem Ratunkowym w 73 zdarzeniach, Pogotowiem Energetycznym w 28, Pogotowiem Gazowym w 5, z innymi służbami w 33. Pięć osób poniosło śmierć, obrażenia odniosło 75, w tym 9 dzieci. Najwięcej zdarzeń zanotowano w miesiącach: maj - 126, sierpień - 94, lipiec - 74, marzec - 67. Strażacy JRG Brzozów wspólnie z jednostkami OSP interweniowali między innymi przy takich miejscowych zagrożeniach jak: likwidacja skutków lokalnych podtopień, wypadki i kolizje drogowe, wycinka zagrażających drzew, likwidacja skutków wichur.

Ilość zdarzeń pod względem rodzaju obiektów, w których powstały w: obiektach mieszkalnych – 170, obiektach użyteczności publicznej – 24, środki transportu - 108, uprawy, rolnictwo – 62, innych obiektach - 293, obiekty produkcyjne i magazyny – 4, lasy - 2.

Opracował: st. kpt. Tomasz Mielcarek



POWIATOWY URZĄD PRACY
ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

Zawód z możliwością, pracownik z perspektywą

Dzisiejsza sytuacja na rynku pracy skłania do szukania odpowiedzi na pytania: w jakim kierunku warto się kształcić oraz w zdobywanie jakich umiejętności warto zainwestować teraz, by za 5-7 lat wykonywać satysfakcjonującą pracę?



Znawcy rynku pracy wskazują na najbardziej perspektywiczne kierunki, ale przyznają, że jedyne co w tej chwili jest pewne to zmiana i ciągła konieczność dostosowania się do potrzeb gospodarki. Codziennosc pokazuje, że na rynku pracy dochodzi do częstych zmian i przewidywania w przyszłość nawet 5 - 7 lat to odległy termin, ponieważ w tym obszarze zmiany dzieją się często z roku na rok. Są jednak profesje, które zyskują na znaczeniu i z pewnością będą nadal poszukiwane. To oczywiście przede wszystkim zawody związane z nowymi technologiami i internetem. Eksperci jednym z nich wymieniają takie specjalizacje jak: e-commerce, media społecznościowe, geolokalizacja, BIG Data, informatyka śledcza, Cloud Computing, Near Field Communication, ale pracy z pewnością nie zabraknie również dla programistów, których deficyt pracodawcy odczuwają już od kilku lat. Szczególnie często wspomnianym obszarem jest ostatnio tzw. BIG Data, czyli ogromne, szybko zmieniające się zbiory nieuporządkowanych danych. Takie rozwiązania konieczne są przede wszystkim w tych instytucjach, gdzie gromadzone są ogromne liczby danych i informacji o swoich klientach. Okazuje się, że do pracy przy takich projektach potrzebne będzie zupełnie nowe połączenie kompetencji: umiejętność prowadzenia badań zarówno ilościowych jak i jakościowych, znajomość języków programowania oraz wiedzy biznesowej. Osoba zatrudniona na stanowisku Data Scientist będzie musiała nie tylko umieć uporządkować dane obecnie gromadzone przez firmy, ale odnaleźć w nich także trendy oraz przełożyć je na wyniki biznesowe.

Współczesny rynek pracy natomiast nie jest zbyt łaskawy dla osób z wykształceniem humanistycznym, lecz wg. niektórych ekspertów to się zmieni. Umiejętności humanistów będą pożądane, ale w nieco innym - niż kiedyś - zakresie. Gdyby spojrzeć na rynek pracy to o ile psychologowie lub lingwiści znajdują jeszcze zatrudnienie w branży HR lub reklamowej, o tyle historykom, filozofom czy polonistom pozostaje do dyspozycji szeroko pojęta edukacja lub kariera akademicka. Natomiast zapotrzebowanie na humanistów na rynku pracy w przyszłości wiązało się będzie z szerzej rozumianą

analizą logiczną problemów i rozumieniem faktów w różnych perspektywach oraz konfiguracjach. Jednakże, jak twierdzą znawcy problemu wejście humanistów na rynek pracy będzie procesem powolnym i nie nastąpi wcześniej niż za 5-7 lat. W tym czasie osoby muszą się do tego przygotować i odpowiedzieć sobie na pytanie, czy potrafią przedstawić swoje umiejętności w taki sposób, aby biznes dostrzegał korzyści z nich wynikające. Ale już dzisiaj humaniści nie pozostają zupełnie bez szans na ciekawą pracę, pod warunkiem, że mają smykałkę do nowych technologii. „Mimo rosnącej popularności przekazu wideo, komunikacja z użytkownikami Internetu nadal w dużym stopniu opiera się teraz na słowie pisanym, dlatego obserwujemy zapotrzebowanie na profesjonalnych blogerów, copywriterów oraz community managerów, którzy muszą przede wszystkim sprawnie tworzyć teksty” - mówi ekspert.

Kolejny obszar gospodarki, w którym za parę lat z pewnością będzie można znaleźć pracę, to zdnaniem ekspertów sektor usług. Coraz więcej zawodów będzie związanych ze zmieniającymi się potrzebami społeczeństwa. Ludzie coraz dłużej pracują, nie mają czasu, więc coraz więcej zadań zlecają na zewnątrz. Już dzisiaj coraz więcej osób korzysta z usług takich specjalistów, jak wedding planner czy architekt wnętrz. Ten trend jest widoczny również w skali makro, świadczy o nim wysoka liczba otwieranych w Polsce centrów usług wspólnych. Obiecującą branżą wydaje się również opieka i szeroko rozumiana medycyna. Coraz skuteczniejsze terapie medyczne wydłużają życie społeczeństwa, dlatego nie zabraknie też pracy dla personelu opiekuńczego czy fizjoterapeutów. Z drugiej jednak strony, szybsze, niż kiedyś tempo życia powoduje, że choroby związane z postępem cywilizacyjnym mają wpływ na wzrost zapotrzebowania na zawody związane z medycyną np. biotechnologów, genetyków, a także psychoterapeutów, dietetyków, pielęgniarek, opiekunów osób starszych czy też niepełnosprawnych.

Kolejny zwód, który potrzebny będzie zawsze to handlowiec. Z pewnością jednak coraz częściej będzie on korzystał w pracy z nowych technologii, dlatego powinien mieć ku temu kompetencje. Przede wszystkim muszą to być umiejętności docierania do klientów w sposób bezpośredni, ciągłego utrzymywania i budowania relacji z klientami oraz podnoszenia poziomu jakości ich obsługi.

Znając odpowiedź ekspertów rynku pracy z pewnością łatwiej o wybór szkoły, studiów czy dodatkowych szkoleń, ale jednak nie warto dać się do końca zwariować, ważne aby robić to co się lubi, robić to z pasją i pamiętać, aby już w trakcie nauki zdobywać doświadczenie zawodowe poprzez praktyki, wolontariat, staże. Ponieważ wykonując zawód z pasją zawsze znajdziemy pracę, bowiem będziemy po prostu efektywni, skuteczni i zafascynowani tym co robimy, a tego przede wszystkim oczekują dzisiaj od nas pracodawcy. Eksperci rynku pracy przekonują też, że nie każdy... musi iść na studia. Nie warto za wszelką cenę dążyć do wykształcenia wyższego, tylko po to, aby mieć dyplom magistra, jeżeli nie zapewnia on konkretnego zawodu. Należy pamiętać, że dużym zainteresowaniem na rynku pracy cieszą się stanowiska techniczne, kierowcy, kucharze i szefowie kuchni, operatorzy maszyn, a także wykwalifikowani pracownicy fizyczni - a zatem próbujmy, ponieważ: „Najpewniejszą drogą do sukcesu jest wciąż próbować” (Thomas Edison).

Agnieszka Golonka - Doradca zawodowy
w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzozowie



PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W BRZOSZOWIE

ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 410 53,

Zanim dasz dwulatkowi tablet czy smartfon, zastanów się, czy dobrze robisz. Twoje dziecko może mieć później problemy z nauką czytania i pisania.

Dzisiejsze dzieciaki wiedzą, jak „przesunąć ekran” tabletu i obsłużyć menu, ale nie potrafią budować konstrukcji z klocków. „Dzieci głupieją przez nowoczesne technologie” – alarmuje Brytyjskie Stowarzyszenie Nauczycieli i Wykładowców. Dzieci nie tylko wolniej uczą się pisać, lecz w ogóle nie czują takiej potrzeby. Bo po co pisać, jeśli wystarczy przesunąć palcem po ekranie lub kliknąć, żeby znaleźć to, czego szukamy?

Skuszeni reklamą dorośli, niejednokrotnie przerażeni tym, że mogliby zaniedbać rozwój swojego dziecka, kupują swoim pociechom tablety. Efekt jest taki, że trzylatek faktycznie potrafi obsłużyć urządzenie zbyt skomplikowane dla jego babci, ale nie wie jak złożyć ze sobą cztery puzzle. Bywa, że dziecko jeszcze nie pisze, kiepsko mówi, ale znajduje wszystko, mając w rękach iPada; wie jak otworzyć, gdzie są filmiki dla dzieci, jak się pobawić z kotkiem, jak spowodować, żeby kotek skakał itd. Zachłystnięci postępem i mitycznym „duchem czasu” dorośli, niekiedy dla świętego spokoju i z chęci uciszenia marudzącego malucha, pozwalają na korzystanie ze swoich telefonów komórkowych, tabletów i laptopów.

Według brytyjskich naukowców technologie cyfrowe zaburzają u dzieci rozwój zdolności motorycznych. Najmłodsze dzieci spędzają na „zabawie”

Dlaczego NIE?



pewnia przeglądanie i później czytanie książek, kolorowanie obrazków, układanie klocków. Brak umiejętności skupienia uwagi może stanowić jeden z najważniejszych elementów późniejszych trudności w nauce. Nauczanie czytania i pisanie (a także liczenia) wymaga od dziecka całkowitego skupienia się na czynnościach – media cyfrowe pochłaniają całą uwagę dziecka, ale nie uczą go skupienia się na tych czynnościach.

Dziś często uczniowie nie potrafią nawet dobrze trzymać długopisu, a zawiązanie butów, czy zapięcie guzików sprawia im problem.

Wielu polskich pedagogów martwi to, że dzieci nie tylko mają kłopoty z nauką pisanie, lecz także wcale nie chcą się uczyć. Rozwój intelektualny dziecka jest ściśle

powiązany z jego rozwojem motorycznym.

Gadżety elektroniczne tylko w minimalnym stopniu stymulują rozwój motoryczny, ponieważ obsługiwane są przez jeden rodzaj aktywności – przesuwanie palca po ekranie – w dodatku wymagający bardzo małego wysiłku, w przeciwieństwie do rysowania czy lepienia. Poza tym częste używanie urządzeń elektronicznych prowadzi do nadwagi, agresywnych zachowań i przemęczenia. Warto rozważyć strategię, która ograniczałaby dostęp do technologii w domu. Na to miejsce dobrze byłoby celebrować z rodziną kolację przy stole w kuchni, dyskutując o wielu różnych sprawach. Nasze pociechy nie będą z tego powodu społecznie upośledzone. Wręcz przeciwnie.

Marta Śmigiel
pedagog-logoped PP-P

Pomóżmy Michałkowi!

Michał urodził się z Dziecięcym Porażeniem Mózgowym. Od urodzenia choruje na epilepsję lekooporną. Skutkiem tej choroby jest duże upośledzenie psychoruchowe.

Dzięki wsparciu syn mógł korzystać z codziennej rehabilitacji. Udało się osiągnąć postępy, które dają nadzieję, na dalsze usprawnianie Michasia.

Michał wymaga systematycznej i intensywnej rehabilitacji oraz uczęszczania na turnusy rehabilitacyjne, które są bardzo kosztowne. Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli i wielkiego serca o przekazanie 1% podatku dla Michasia. Każda, nawet najmniejsza kwota jest bardzo cenna i pomoże nam kontynuować niezbędną rehabilitację naszego synka.



**Pomoc można
przekazując 1% podatku
na adres:**

1. Nazwa OPP: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

2. KRS: 0000037904

3. w rubryce „cel szczegółowy 1%” – wpisujemy:
9090 Michał Boroń

Tajemnica Świąt Bożego Narodzenia

Okres Świąt Bożego Narodzenia jest czasem niezwykłym. To chwile pełne radości, refleksji, wspomnień, ale też kultywowania tradycji chrześcijańskiej oraz regionalnej i ludowej. Ważnymi elementami tradycji bożonarodzeniowej są świąteczne szopki oraz śpiewanie kolęd. Z tradycjami tymi związany był VIII Wojewódzki Konkurs Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Tajemnica Świąt Bożego Narodzenia”, przeprowadzony 15 br. stycznia przez ZSS w Kolbuszowej Dolnej.



Celem imprezy było przede wszystkim zainteresowanie dzieci i młodzieży niepełnosprawnej tradycją związaną z Bożym Narodzeniem, jak również rozwijanie wyobraźni oraz pobudzenie twórczej aktywności plastycznej i muzycznej.

W konkursie, wzorem lat poprzednich zaprezentowali się również uczniowie z SOSW w Brzozowie, a także przedstawiciele trzynastu innych placówek kształcenia specjalnego z województwa podkarpackiego.

W kategorii plastycznej, której tematem były szopki bożonarodzeniowe wyróżnione zostały prace Magdaleny Misztak i Rafała Salwiaka, które zwróciły uwagę jury ze względu na swoje walory artystyczne oraz technikę i oryginalność wykonania. Szopki zostały wykonane pod opieką Barbary Graboń i Marii Zaprzalskiej.

W kategorii muzycznej brzozowski Ośrodek reprezentowali: Daniel Mikrut, Magdalena Rachwał, Magdalena Sowa i Paweł Dąbrowiecki, których do występu przygotowali Dorota Stachowicz i Paweł Czekański. Wszyscy nasi podopieczni wykonali swoje



Pamiątkowe zdjęcie wychowanków SOSW na Wojewódzkim Konkursie Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Kolbuszowej

utwory z wielkim zaangażowaniem, sercem i dużą wrażliwością muzyczną i estetyczną. Jurorzy konkursu nie mieli łatwego zadania, biorąc pod uwagę liczbę uczestników i prezentowany przez nich poziom. Tym bardziej cieszy fakt, że III miejsce zdobyła Magdalena Rachwał, uczennica gimnazjum z naszej brzozowskiej placówki.

Wszystkim naszym podopiecznym gratulujemy wspaniałej postawy i życzymy dalszych sukcesów.

Paweł Czekański



ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W RZESZOWIE OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

Brzozów ul. ks. J. Bielawskiego 1, II piętro,
tel./fax: 13 43 418 71 e-mail: brzozow@zdz.rzeszow.pl

ZAPRASZA I PROPONUJE KURSY:

- Bhp dla wszystkich grup stanowisk zawodowych
- Kierowca-operator wózków jezdniowych napędzanych
- Palacz kotłów wodnych i parowych
- Pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu,
- Komputerowe,
- Obsługa kas fiskalnych
- Księgowość, Kadry i płace,
- Opiekun osób starszych i dzieci,
- Animator czasu wolnego,
- Barman, Kelner, Barista,
- Gospodarka magazynowa wspomagana komputerem z obsługą kasy fiskalnej,

- Sprzedawca z obsługą kasy fiskalnej
- ABC Przedsiębiorczości
- Prowadzenie negocjacji
- Pierwsza pomoc przedmedyczna i inne w zależności od potrzeb.

Ponadto przy ZDZ działają komisje:

- Nadające tytuły robotnika i mistrza w zawodzie
- Uprawnienia energetyczne, spawalnicze, monterów rur miedzianych
- Pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy

Przy ZDZ funkcjonują: Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych oraz Policealne Studium - w zawodzie technik BHP.

Reprezentantki Zespołu Szkół Nr 2 w Przysietnicy wykazały się największą wiedzą na etapie rejonowym Olimpiady Promocji Zdrowego Stylu Życia, przeprowadzonej 15 stycznia br. przez Zarząd Oddziału Rejonowego PCK w Brzozowie. Młodzież nie tylko dowodziła, iż rozumie potrzebę dbania o własne zdrowie, ale też promuje zdrowy styl życia wśród rówieśników.

Olimpiada miała charakter testu wiedzy, jednak warunkiem przystąpienia do niej było przeprowadzenie akcji społecznej promującej aktywny styl życia. Uczestniczki musiały na forum zaprezentować działania podjęte w swoich szkołach. - *Sport oraz różnego rodzaju aktywność fizyczna odgrywa bardzo ważną rolę w naszym życiu, dlatego pod koniec listopada ubiegłego roku zorganizowaliśmy zajęcia fitness. Uważamy, że ruch i muzyka to wspaniały duet i wszyscy przez ponad godzinę wspinały się bawili – deklarowały Klaudia Byczyńska i Weronika Szczepek z Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie. – Mamy nadzieję, że wszystkie podjęte przez nas działania doprowadzą do zastanowienia się nad tym, co jemy oraz jak ważna w rozwoju młodego człowieka jest aktywność fizyczna. Taki styl życia to w dużym zakresie profilaktyka i zapobieganie wielu chorobom, zwłaszcza tym, które nazywamy cywilizacyjnymi – dodają dziewczęta z Brzozowa. Na ciekawy pomysł wpadły również Aleksandra Gaździk i Anna Buczkowicz, reprezentujące Zespół Szkół Nr 2 w Przysietnicy. Dziewczęta postanowiły, iż zorganizują w swojej szkole zajęcia nordic walking. – Nasza inicjatywa cieszyła się dużym zainteresowaniem. Spotykaliśmy się dwa razy w tygodniu i przez około godzinę chodziliśmy z kijkami. Akcja trwała dwa miesiące i przyniosła oczekiwane rezultaty – nie tylko poprawiliśmy naszą aktywność fizyczną, ale też świetnie się przy tym bawiliśmy. Ucieszyła nas również informacja, że część osób kontynuowało „spacery” już prywatnie, w mniejszych grupkach – podkreślały Ania i Ola.*

Poziom wiedzy uczestników tegorocznej Olimpiady okazał się bardzo wyrównany. Najlepszym dowodem na to były jednopunktowe różnice w wynikach testu pomiędzy laureatami trzech pierwszych miejsc. Największą wiedzą wykazały się uczennice ZS Nr 2 w Przysietnicy (19 pkt.), wyprzedzając o jeden punkt gimnazjalistki z ZS w Starej Wsi (18 pkt.), które z kolei były o jeden punkt lepsze od koleżanek z Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie (17 pkt.). W olimpiadzie uczestniczyły również dziewczęta z ZS w Górkach i ZS Nr 2 w Humniskach.

Zaangażowanie młodzieży w promocję zdrowego stylu życia pozytywnie ocenia Prezes Zarządu Rejonowego PCK w Brzozowie Danuta Gwizdała. - *Zorganizowane w tym roku akcje są nie tylko ciekawe, ale też bardzo oryginalne, jak zajęcia fitness czy nordic walking. Cieszę się, że młodzież angażuje w nie swoich rówieśników. Takie akcje to ponadto bardzo towarzyska forma aktywności. Osoby młode coraz częściej spędzają wolny czas aktywnie, zastępując telewizję i komputer - sportem i ruchem – podkreśla Danuta Gwizdała.*

Żyjmy zdrowo



Aleksandra Gaździk i Anna Buczkowicz podczas testu



Laureatkom II miejsca pogratulowały Ewa Tabisz i Danuta Gwizdała

Nagrody dla uczestniczek ufundował Starosta Brzozowski, zaś wręczyły je Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz oraz Prezes Zarządu Rejonowego PCK w Brzozowie Danuta Gwizdała. - *Mam nadzieję, że wiedzę, którą wykazałyście się w tym konkursie będziecie wykorzystywać w życiu codziennym. Liczę, że będziecie ją też szerzyć wśród znajomych i w swoich rodzinach – mówiła Sekretarz Ewa Tabisz. – Dziękuję również opiekunom, za to że poświęcają swój prywatny czas na przygotowanie uczestników. Efekty Państwa pracy coraz częściej widać. Coraz więcej ludzi prowadzi aktywny tryb życia i zwraca uwagę na to co je.*

Anna Rzepka



MŁODZIEŻ POZNAWAŁA OFERTY WYŻSZYCH UCZELNI



Dziesięć uczelni wyższych zaprezentowało dydaktyczną ofertę podczas kolejnej edycji Podkarpackich Spotkań Edukacyjnych Brzozów 2015, zorganizowanych 21 stycznia bieżącego roku przez krośnieńską firmę TETRIX przy współpracy ze Starostwem Powiatowym w Brzozowie i I Liceum Ogólnokształcącym, pod honorowym patronatem Starosty Brzozowskiego – Zygmunta Błaza.

Kierunki kształcenia proponowały Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe w Krośnie, Sanoku i Tarnowie, Wyższa Szkoła Prawa i Administracji mająca swoją siedzibę w dwóch miastach: Rzeszowie i Przemyśle, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny w Radomiu, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu oraz Akademia Zdrowia filia w Rzeszowie. W sali gimnastycznej brzozowskiego liceum pojawili się zatem przedstawiciele renomowanych uczelni z dużych ośrodków akademickich, jak i lokalnych szkół wyższych. Wszystkie stoiska były oblegane przez młodzież.

Część precyzowała swoje plany dotyczące kontynuacji nauki po maturze, dopytując o szczegóły nauczania na wybranych już kierunkach, zaś niezdecydowani zbierali jak najwięcej materiałów ułatwiających decyzje odnośnie edukacyjnej przyszłości. – *Slucham prezentacji pracowników poszczególnych uczelni, korzystam ponadto z folderów promujących obecne na targach szkoły wyższe. Na analizę przyjdzie czas. Przemyśle zaczerpnięte tutaj informacje, poczytam na spokojnie broszury i zobaczymy jakie podejmę decyzje. Na razie konkretnych planów jeszcze nie mam, więc z tym większym zainteresowaniem uczestniczę w tych spotkaniach* – powiedział Sebastian Kaznowski, uczeń I LO w Brzozowie, tegoroczny maturzysta. – *Ja w zasadzie jestem zdecydowany. Najpierw oczywiście muszę zdać maturę, ale w przypadku przebrnięcia przez egzamin dojrzałości pójdę na Wyższą Szkołę Prawa i Administracji w Rzeszowie* – dodał Karol Pilszak, uczeń trzeciej klasy brzozowskiego ogólniaka. – *Wszyscy wyczerpująco omawiają warunki i zasady studiowania na swoich uczelniach. Jestem w drugiej klasie, więc na deklarowanie się co do przyszłości mam jeszcze chwilę czasu. W związku z tym, że uczę się na profilu biologiczno-chemicznym liceum w Brzozowie skłaniam się ku medycynie. Ten wybór nie jest jeszcze przesądzony, dlatego przyglądam się różnym ofertom* – podkreśliła Kamila Domańska.

Niektóre Alma Mater systematycznie, co roku uczestniczą w brzozowskich Podkarpackich Spotkaniach Edukacyjnych, inne zaś przyjechały do Brzozowa po raz pierwszy. W tym roku debiutował Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny w Radomiu. – *Zapewniamy naukę na ośmiu kierunkach, czterech technicznych i czterech humanistycznych.*



Ciekawostką jest fakt, że coraz więcej dziewcząt zainteresowanych jest studiowaniem kierunków technicznych, na przykład budownictwa. Ogólnie odsetek studiujących na wydziałach technicznych i humanistycznych jest podobny, na naszej uczelni nie zauważamy jakiegos zdecydowanego preferowania przez absolwentów szkół ponadgimnazjalnych kierunków technicznych. Można u nas uczyć się na przykład na kierunku praca socjalna, kulturoznawstwo europejskie, prawo w działalności gospodarczej, natomiast w przyszłości planujemy uruchomić dziennikarstwo i kierunek medyczny – poinformowała Michalina Majchrzak, pracownik Centralnego Punktu Informacji Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu.

Jedną z uczelni od lat odwiedzającej brzozowskie targi jest natomiast Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Krośnie. – Istniejemy już prawie szesnaście lat, kształcimy kilka tysięcy studentów i przez ten czas wypracowaliśmy sobie pewną stabilizację na rynku edukacyjnym. Wyrobiliśmy standard w kształceniu studentów gwarantujący zdobycie wiedzy zapewniającej kontynuację nauki na studiach magisterskich na renomowanych uczelniach. Posiadamy w ofercie czternaście kierunków od humanistycznych po związane z kulturą fizyczną, przez typowo techniczne i zarządzanie. W ramach tych kierunków funkcjonują trzydzieści trzy specjalności, więc naprawdę nasi studenci mają w czym wybierać, każdy znajdzie coś interesującego dla siebie. Ponadto monitorujemy poczynania naszych absolwentów na rynku pracy i spotykamy się z dużym odsetkiem pozytywnych opinii, potwierdzających, że zdobyta u nas wiedza naprawdę przydaje się później w pracy zawodowej. Najwięcej chętnych jest na kierunki techniczne związane z budownictwem, mechaniką, budową maszyn oraz na zarządzanie z wszystkimi specjalnościami, pielęgniarstwo, filologię angielską. Popyt na poszczególne kierunki warunkuje sytuacja na rynku pracy – powiedział Dariusz Jurczak, wykładowca PWSZ-u w Krośnie.

Młodzież uczestnicząca w tegorocznych spotkaniach edukacyjnych miała również możliwość porozmawiania z doradcą zawodowym Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Krośnie działającym przy Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Rzeszowie. – Przede wszystkim należy się zastanowić nad swoimi zainteresowaniami i predyspozycjami. Jeśli będziemy działać zgodnie z nimi, wkładając oczywiście wiele pracy w zgłębianie wiedzy w danym kierunku, którą i tak przez całe życie zawodowe uzupełniamy, to zwiększamy szanse na znalezienie swojego miejsca w życiu zawodowym. Sytuacja na rynku pracy cały czas się zmienia. Na przykład kilka lat temu występowało duże zapotrzebowanie na absolwentów marketingu, czy zarządzania, a dzisiaj te profesje nasyciły już rynek. Wykonujemy między innymi testy osobowości, temperamentu i zainteresowań zawodowych, co może stanowić punkt wyjścia do poszukiwania zatrudnienia. Zauważam, że rośnie liczba młodych ludzi wiedzących, co chcą robić w życiu. Ta grupa osób nie potrzebuje w zasadzie porady. Ewentualnie przychodzą do nas i upewniają się, że podjęli właściwą decyzję. Ci, którzy poszukują, dowiadują się natomiast, w jakich kierunkach dana uczelnia kształci, do jakiej pracy przygotowuje i powyższe informacje konfrontują z własnym portretem, własną osobowością. To pomaga im w znalezieniu właściwego kierunku – stwierdziła Małgorzata Bacher, doradca zawodowy Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Krośnie działającym przy Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Rzeszowie.

Sebastian Czech



Uczcili rocznicę wprowadzenia stanu wojennego

33 rocznica wprowadzenia stanu wojennego

Uroczystą mszą świętą oraz zapaleniem zniczy i złożeniem kwiatów pod obeliskiem Bł. Księdza Jerzego Popiełuszki uczczono 33 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Organizatorami obchodów byli: Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Klub Gazety Polskiej w Brzozowie, Związek Strzelecki Rzeczpospolitej w Brzozowie.

13 grudnia 1981 roku, to jedna z najważniejszych dat w najnowszej historii Polski. Burząca porozumienia z Sierpnia '80, delegalizująca NSZZ „Solidarność”, zaostrzająca restrykcje wobec opozycjonistów. Takie między innymi konsekwencje niosła za sobą decyzja generała Wojciecha Jaruzelskiego, ówczesnego I sekretarza KC PZPR wprowadzająca w naszym kraju stan wojenny. – Ówczes-



sna władza postanowiła w sposób siłowy rozprawić się z Solidarnością. Nie chciała współpracować, dać szansy ludziom, którzy wywalczyli sobie w Sierpniu 1980 roku prawo do zakładania niezależnych związków zawodowych w sposób rzeczywisty chroniących prawa pracownicze w poszczególnych zakładach pracy. Nie zamierzała wykorzystać olbrzymiego potencjału tkwiącego w solidarnościowym ruchu, wielkiego entuzjazmu społecznego towarzyszącego organizowaniu struktur NSZZ „Solidarność” i w końcu wielkiej wiary Polaków w możliwość przeprowadzenia zmian poprawiających życie w kraju. Postawiono na utrzymanie władzy przy pomocy czołgów i żołnierzy. Dlatego tak ważna to data we współczesnej historii Polski. Niwecząca wielki zryw narodowy, którego konsekwencją było powstanie „Solidarności” skupiającej na początku lat osiemdziesiątych około dziesięciu milionów Polaków. Nasi rodacy naprawdę poświęcili się idei niepodległości i niezależności. Stan wojenny okazał się rozwiązaniem tym bardziej



Uroczysta msza św.

bezsensownym, że ani nie uratował komunistycznego systemu, ani tym bardziej nie poprawił sytuacji gospodarczej Polski i bytowej naszych obywateli. Wręcz przeciwnie, nasilił w kraju chaos, pogrążył gospodarkę. A los i tak sprawiedliwie potraktował tamten ustrój. Upadek socjalizmu jedynie odciągnął się w czasie. Polska i Europa środkowo-wschodnia oswobodziły się z totalitaryzmu w 1989 roku. Straszanie Polaków czołgami i wsadzaniem do więzień działaczy Solidarności nie dało efektów. Odroczyło tylko, odwlekło schyłek ekipy Jaruzelskiego, przedłużyło agonię tamtych rządów i zrujnowało doszczętnie gospodarkę. Za to z kolei wysoką cenę zapłacili ludzie pracy w czasie reform wprowadzanych przez rządy solidarnościowe na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, którzy zwalniani byli z upadających przedsiębiorstw – powiedział Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie.



Henryk Kozik

W rocznicowych uroczystościach wzięli udział: Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu, Urszula Brzuszek – Wójt Gminy Jasienica Rosielna, Józef Rzepka – Burmistrz Brzozowa, Jerzy F. Adamski – Wójt Gminy Dynia, Jan Kędra – Wójt Gminy Domaradz, Jan Giefert – Komendant Podobwodu Brzozów Związku Strzeleckiego Rzeczpospolitej Polskiej, Paweł Baran – Komendant JS 2220 Związku Strzeleckiego Rzeczpospolitej Polskiej, delegacje Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie, Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie, brzozowskiego szpitala.

Sebastian Czech



Złożenie kwiatów pod obeliskiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki





Poszerzając horyzonty

Białoruską gościnność, serdeczną atmosferę i niezapomniane wrażenia artystyczne wspominają młodzi tancerze zespołu „Kalina” z Niebocka, którzy w styczniu br. gościli w Brześciu na Białorusi.

Artyści z Niebocka, na zaproszenie zespołu „Krynichka” z Brześcia, zaprezentowali polski folklor i tańce ludowe podczas międzynarodowego festiwalu „My razem”, na którym prezentowały się zespoły taneczne z kilku krajów Europy. – *Współpracę z zespołem „Krynichka” nawiązaliśmy jeszcze rok temu, kiedy to gościł u nas na X Jubileuszowym Festiwalu „Dzieci Gór i Dolin”.* Już wtedy choreograf zespołu Irina Kutiel nalegała na nasz udział w ich przedsięwzięciu. Trzeba przyznać, że ma ono bardzo ciekawy charakter, gdyż łączy ze sobą różne style taneczne – od tańca klasycznego przez folklor po taniec nowoczesny. Rzadko można spotkać widowisko o tak szerokim spektrum – wspomina Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Bibliotek, Promocji i Wypoczynku w Dydni Jacek Adamski.

Nad artystami (grupa starsza i młodsza) czuwał choreograf zespołu Tomasz Rożek. – „Kalina” zaprezentowała tańce ziemi rzeszowskiej, lubelskie, przeworskie, tańce Beskidu Śląskiego oraz krakowiaka narodowego. Pomimo wspaniałej atmosfery świadomość konkursowej formuły festiwalu powodowała u młodych tancerzy



większą determinacją do jak najlepszego zaprezentowania naszego narodowego piękna – podkreśla T. Rożek. Włożony wysiłek i mobilizacja młodzieży zapracowała na tyle, iż „Kalina” nie tylko bardzo dobrze się zaprezentowała, ale wręcz została wyróżniona I nagrodą w grupie młodszej i II nagrodą w grupie starszej oraz zaproszeniem do udziału w koncercie finałowym. Krzepiące były też słowa uznania przewodniczącego jury, profesora choreografii z Mińska, który docenił wysoki poziom artystyczny tancerzy oraz oryginalność układów tanecznych i opracowań muzycznych. – *Rzeczywiście podkłady, do których tańczy „Kalina” nie są stylizowane, zaś strój jest w pełni zachowany. Bardzo cieszy fakt, że taki autorytet jak pan profesor docenił pracę i talent polskiego zespołu. Jest to ukoronowanie wspólnej pracy tancerzy, opiekunów oraz choreografa „Kaliny”.* Ogromnie miły był również moment, kiedy po koncercie wielu widzów podchodziło do zespołu i gratulowało udanego występu – podkreśla J. Adamski.

Profesjonalizm konkursu dał się odczuć na każdym etapie jego trwania. – *Wyraźnie można było odczuć doświadczenie organizatorów w przygotowaniu tej imprezy. Wszystkie koncerty zarówno przeglądowe jak i galowe odbyły się bez najmniejszych zakłóceń – chwalił gospodarzy choreograf „Kaliny” Tomasz Rożek.* – *Formuła festiwalu była bardzo ciekawa, bowiem prezentowała różnorodne uzdolnienia młodych ludzi. Konkurs poprzedzały zmagania instrumentalistów i solistów wokalnych. Na uwagę zasługuje fakt, że poziom większości wykonawców był imponująco wysoki. Nasi podopieczni mogli więc wymienić doświadczenia nie tylko z tancerzami zespołów folklorystycznych, ale także zapoznać się z tańcem towarzyskim (w koncercie galowym), nowoczesnym oraz charakterystycznym, jak taniec irlandzki, czy meksykański. Jestem przekonany, że zdobyte doświadczenie zaowocuje w dalszej pracy zespołu – podkreśla Tomasz Rożek.*

Wyjazd zespołu dofinansował Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż.

Anna Rzepka



XV Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Brzozowskiego w 2014 roku

Dominacja utalentowanej młodzieży

Rusza najstarszy lokalny plebiscyt w dawnym województwie króśnieńskim. Po raz 15. sympatycy sportu i Czytelnicy „Nowego Podkarpacia” wybiorą najpopularniejszych sportowców powiatu brzozowskiego w 2014 roku. Tradycyjnie organizatorem plebiscytu jest Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz Powiatowe Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Brzozowie pod patronatem medialnym „Nowego Podkarpacia”.

Wybranych zostanie pięciu najpopularniejszych sportowców z grona 21 nominowanych przez kapitułę kandydatur. W sumie o miano najpopularniejszych ubiega się 23 sportowców, bo mamy zgłoszone dwa duety ju-jitsu. Nominowani reprezentują 16 klubów i 11 dyscyplin sportowych. Najwięcej jest piłkarzy (5), a ponadto w plebiscycie reprezentowane są takie dyscypliny sportu jak: ju-jitsu (4), szachy (4), karate (2), łucznictwo (2), kolarstwo (1), lekkoatletyka (1), tenis stołowy (1), siatkówka (1), skoki narciarskie (1) i pływanie (1).

Wśród nominowanych dominują młodzi, utalentowani sportowcy, medaliści mistrzostw Polski w swoich kategoriach wiekowych. W tym gronie jest również wicemistrz Polski seniorów w skokach narciarskich, pochodzący z Dydni Adam Ruda. Srebrny medal tego zawodnika był wydarzeniem minionego roku.

Głosować można tylko na oryginalnych kuponach, które ukazywać się będą w siedmiu wydaniach „Nowego Podkarpacia” oraz poprzez sms-y (szczegóły głosowania podajemy niżej). Redakcja „Nowego Podkarpacia” przyjmuje Kupon do 26 lutego (decyduje data stempla pocztowego). Każdy kupon musi być wypełniony w całości pięcioma różnymi nazwiskami. Można głosować tylko i wyłącznie na zawodniczki i zawodników nominowanych przez kapitułę do plebiscytu. Wszystkie kandydatury z krótkimi charakterystykami zamieszczamy obok. Kupon y kserowane i nie wypełnione w całości nie będą brane pod uwagę.

Zasady głosowania sms-ami (do 26 lutego 2015 r. do godz. 24.00)

Prawidłowy sms musi zawierać: prefiks czyli litery SPB i kolejne cyfry, przedzielone przecinkami lub kropkami, przyporządkowane poszczególnym sportowcom według ustalonej przez głosującego kolejności.

Uwaga - wszystkie znaki wpisujemy bez spacji. Liczby muszą być oddzielone przecinkami lub kropkami.

Przykładowy sms: SPB21,8,2,13,19

W przypadku nie zagłosowania na 5 różnych sportowców głos będzie nieważny, podobnie jak w głosowaniu na kuponach wyciętych z gazety.

SMS wysyłamy na numer: 7136

(koszt sms-a: 1,23 zł z VAT).

W razie problemów prosimy o kontakt z redakcją
tel. 13 43-219-05 lub e-mail: redakcja@podkarpacie.media.pl



Uwaga Czytelnicy! Duety w ju-jitsu to jedna kandydatura czyli głosujemy na parę. W przypadku tego samego nazwiska (Bartman) prosimy wpisywać imiona lub pierwsze litery imion, bo w przeciwnym wypadku kupony będą nieważne. Cyfra przy sylwetce każdego kandydata oznacza jego numer w głosowaniu sms-owym.

Z NICH WYBIERAMY



1. Damian BARAN
(FKS Stal Mielec, piłka nożna) - wychowanek Rafała Dobosza w LKS Izdebnki, były zawodnik Stali Rzeszów, a od 2014 r. w szerokiej kadrze Stali Mielec. Występuje jako pomocnik lub napastnik. Aktualnie gra w Centralnej Lidze Juniorów. Reprezentant Podkarpacia w swoim roczniku (1998). Jest to młody ambitny, utalentowany, perspektywiczny zawodnik.

2. Grzegorz BARTMAN
(Brzozowski Klub Kyokushin Karate, karate) - mistrz Polski juniorów w kategorii do 75 kilogramów w kumite. Zajął 2 miejsce w mistrzostwach makroregionu w konkurencji kumite. Jego trenerem jest sensei Wojciech Świątek.



3. Weronika BARTMAN
(Brzozowski Klub Kyokushin Karate, karate) - wicemistrzyni makroregionu w konkurencji kumite, srebrny medal w Pucharze Polski również w kumite. Jej trenerem jest sensei Wojciech Świątek.

4. Krzysztof BIEDA
(ŁKS Iskra Przysietnica, piłka nożna) - wyróżniający się zawodnik i czołowy snajper V-ligowej drużyny. W sezonie 2013/2014 był czołowym strzelcem, zdobył 13 bramek, natomiast w rundzie jesiennej sezonu 2014/2015 z 16 bramkami prowadzi w klasyfikacji najlepszych strzelców V ligi. Bardzo dobry taktik, grający na pozycji środkowego napastnika.



5. Mateusz BIELEŃ
(Fil-Bike Rzeszów, kolarstwo przełajowe MTB) - rok 2014 był najlepszy w jego karierze. Startował w 20 wyścigach, odniósł 15 zwycięstw. Jego największe sukcesy to: MTB Cross Maraton Daleszyce (1. miejsce), III Łańcucki Maraton MTB (1 miejsce w swojej kategorii wiekowej i 1 miejsce w open), Bike Maraton Wisła

(5. miejsc w open, 5. miejsce swojej kategorii), EREM Cup Arłamów (2. miejsc w open, 1. miejsce swojej kategorii), Mazovia 25H wyścig górski w duecie (1. miejsce), Łańcucki Klasyk Szosowy (1. miejsce w open, 1. miejsce w kategorii wiekowej), MTB Boguchwała i Wyścig o Puchar Prezydenta Krosna (1. miejsce w open i 1. miejsce w kategorii wiekowej). Startował w cyklu maratonów Cyklokarpaty (9 startów) i zajął w klasyfikacji generalnej 2. miejsce w open i 1. miejsce w kategorii wiekowej 20-30 lat.



6. Michał BOCZAR (LKS Haczów, piłka nożna) - młody piłkarz, wszedł do wyjściowej jedenastki drużyny grającej w V lidze przebojem, środkowy pomocnik, pracowity zarówno w środku pola jak i w defensywie. Cechuje go postawa fair play w stosunku do kolegów jak i przeciwników, lubiany i ceniony przez kibiców, wzorowy poza boiskiem.

7. Kamila DROŻDŻAL

(SP nr 2 Izdebki, lekkoatletyka) - uczennica VI klasy, złota medalistka wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w 2014 r. w biegu przełajowym na 1000 metrów i brązowa w biegu na 600 metrów. Zwycięzcy i medalistka wielu zawodów w powiecie i województwie. Rekordzistka powiatu w biegu na 600 metrów w kategorii szkół podstawowych z czasem 1.57,35.



8. Remigiusz FLOREK

(UKS SP nr 1 Brzozów, szachy) - wicemistrz województwa w szachach drużynowych uczniów szkół podstawowych, członek kadry wojewódzkiej. Jego trenerem jest Kazimierz Kozubal.



9. Jakub GROMEK

(LKS Turze Pole, tenis stołowy) - w sezonie 2013/2014 przyczynił się do awansu drużyny do III ligi, wygrywając 44 pojedynki. Najskuteczniejszy pingpongista w IV lidze.



10. Norbert HUBER

AKS Resovia, siatkówka) - utalentowany młody (rocznik 1998) zawodnik, obecnie uczeń I klasy w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Spale, powołany do kadry narodowej kadetów na mistrzostwa Europy. Mierzy 204 cm wzrostu, zasięg w ataku 345 cm.



11. Anna KRZYSZTYŃSKA

(KKSz Urania Krosno, szachy) - uczennica I klasy Gimnazjum w Brzozowie. Indywidualna mistrzyni szkół podstawowych województwa podkarpackiego w kategorii dziewcząt, mistrzyni województwa podkarpackiego junierek w 2014 roku do 13 lat, zajęła 1. miejsce w województwie do lat 18 w szachach błyskawicznych, 1. miejsce drużynowo w mistrzostwach Szkolnego Związku Sportowego w kategorii gimnazjów, 2. miejsce w eliminacjach makroregionalnych do mistrzostw Polski juniorów. Ponadto zajęła 1. miejsce na szachownicy kobiecej w podkarpackiej IV lidze seniorów. Mistrzyni Rzeszowa senierek w szachach klasycznych.



REGULAMIN XV PLEBISCYTU

NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA POWIATU BRZOSOWSKIEGO W 2014 ROKU

1. Wybiera się pięciu najpopularniejszych sportowców powiatu brzozowskiego z 21 nominowanych kandydatur.
2. Wybierani sportowcy reprezentują kluby, stowarzyszenia, związki sportowe i amatorskie zespoły, działające na terenie powiatu brzozowskiego, bądź pochodzący z terenu powiatu.
3. Głosowanie odbywa się na oryginalnych kuponach zamieszczanych w „Nowym Podkarpaciu” i za pomocą sms-ów.
4. Organizatorzy przedstawia listę sportowców w 2014 roku, spośród których wybieramy najpopularniejszych.
5. Ważne kupony winny zawierać 5 różnych nazwisk sportowców.
6. Sportowcy umieszczeni na kuponach w kolejności od 1- 5 otrzymują następujące pkt.: 1. miejsce - 5 pkt., 2. - 4 pkt., 3. -3 pkt., 4. - 2 pkt., 5. -1 pkt.
7. Kupon prosimy przesłać na adres Nowego Podkarpacia, 38-400 Krosno, ul. Słowackiego 6 z dopiskiem „Plebiscyt Brzozowski”.
8. Głosowanie odbywa się również za pomocą sms-ów.
9. Kapituła wybiera trzech najlepszych zawodników spośród nominowanych, a także trenera roku, trenera wychowawcę młodzieży, najlepszą drużynę, zasłużonego trenera starszego pokolenia i talent roku.
10. Sportowcy, którzy po podsumowaniu wszystkich ważnych kuponów i z głosowania sms-ami zajmą pierwsze 5 miejsc, zostaną uhonorowani pucharami, a wszyscy dyplomami. W miarę posiadanych środków organizatorzy prześlą nagrody rzeczowe.
11. Również trzech najlepszych sportowców wybranych z nominowanych przez kapitułę otrzyma puchary, dyplomy, nagrody rzeczowe, jak również trenerzy i trener wychowawca młodzieży i zespół roku.
12. Zakończenie XV plebiscytu przewidziane jest w połowie marca 2014 roku. Organizatorzy powiadomią zainteresowanych.
13. Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość ostatecznej interpretacji regulaminu Plebiscytu na najpopularniejszego sportowca powiatu brzozowskiego.

12. Zuzanna MAZUR i Sebastian KAZNOWSKI (Brzozowski Klub Sportowy Ju-Jitsu, ju-jitsu)

- zajęli 1. miejsce w mistrzostwach Polski młodzieżowców w Katowicach (duo -system), 3. miejsce w otwartych mistrzostwach świata młodzieżowców w Bieruniu (duo- system), 1. miejsce w Pucharze Polski młodzieżowców w Olkuszu (duo-system). Sebastian Kaznowski startował indywidualnie w mistrzostwach Polski młodzieżowców, gdzie zajął 7. miejsce w ne waza i 4. miejsce w Pucharze Polski juniorów w Olkuszu (ne waza do 69 kilogramów). Ich trenerem jest Andrzej Kędra.



13. Maja MAZUREK

(UKS SP Nr 1 Brzozów, szachy) - uczestniczka Ogólnopolskich Mistrzostw Najmłodszych w szachach do lat 7, członek kadry wojewódzkiej. Jej trenerem jest Kazimierz Kozubal.



14. Patrycja PIOTROWSKA



(ŁKS Sagit Humniska, łucznictwo) - zdobywała brązowy medal i tytuł drugiej wicemistrzyni Polski w IV Mistrzostwach Polski Młodzików w Głuchołazach w klasyfikacji ogólnej, srebrny medal w IV Mistrzostwach Polski Młodzików w strzelaniu 2x20 metrów, srebrny medal i tytuł halowego wicemistrza Okręgu Rzeszowskiego. Jej trenerem jest Jacek Ryba.

15. Michał ROGOZ

(GLKS Błękitni Jasienica Rosielna, piłka nożna) - młody, utalentowany, kreatywny piłkarz A-klasowej drużyny, może występować na każdej pozycji, ostatnio środkowy obrońca, wkłada w każdy mecz całe serce, rozglądając się za nim IV-ligowe kluby. Na pierwszym miejscu stawia grę fair-play, co podkreślają sędziowie i zespół szkoleniowy.



16. Adam RUDA

(ZTS Zakucie Zagórz, skoki narciarskie) - wicemistrz Polski seniorów na skoczni w Wiśle, członek kadry narodowej, współautor letniego rekordu na Wielkiej Krokwi z Adamem Małyszem (139,5 m), zajmował czołowe miejsca w zawodach Pucharu Kontynentalnego w Engelbergu, w turnieju FIS-CUP (4. miejsce). Jego talent jest poparty bardzo dużą pracowitością. Ma 19 lat.

17. Arkadiusz SMOLEŃ

(LKS Brzozovia MOSiR Brzozów, piłka nożna) - podstawowy junior w zespole, lewonożny, uzdolniony sportowo. Oprócz piłki nożnej, gra także w siatkówkę i piłkę ręczną w I LO w Brzozowie, wnosząc znaczny wkład w wyniki. Koleżeński, uczynny i ambitny.



18. Łukasz SZUBA i Marcin SZUBA

(Brzozowski Klub Sportowy Ju-Jitsu, ju-jitsu) - startowali



w 2014 roku w kategorii młodzieżowiec i junior w konkurencjach duo-system men i ne-waza. Zajęli 1. miejsce w mistrzostwach Polski młodzieżowców w Katowicach (duo-system), 7. miejsce w mistrzostwach Europy młodzieżowców w Szwecji (duo-system), 1. miejsce w otwartych mistrzostwach świata młodzieżowców w Bieguniu (duo-system), 1. miejsce w Pucharze Europy młodzieżowców w Olkuszu (duo-system). Obaj mieli też bardzo dobre wyniki w Pucharze

Polski młodzieżowców i juniorów indywidualnie w konkurencji ne-waza (Łukasz do 94 kilogramów i Marcin do 73 kilogramów). Ich trenerem jest Andrzej Kędra.



19. Wiktoria TOCZEK (ŁKS Sagit Humniska, łucznictwo)

- największe sukcesy utalentowanej zawodniczki to: wicemistrzostwo Polski w IV Halowych Mistrzostwach Polski Młodzików w klasyfikacji ogólnej w Zgierzu, 3. miejsce i tytuł drugiej wicemistrzyni Polski w kategorii mikst również w Zgierzu, srebrny medal w IV Mistrzostwach Polski Młodzików w Głuchołazach w kategorii ogólnej, srebrny medal w strzelaniu 2 x 30 metrów w Głuchołazach, brązowy w strzelaniu 2 x 50 metrów, mistrzostwo Okręgu Rzeszowskiego, 1. miejsce w Pucharze Okręgu Rzeszowskiego, 2. miejsce w zawodach o Puchar Lajkonika w Krakowie. Jej trenerem jest Jacek Ryba.

20. Emilia WOJTAS

(UKS SP nr 1 Brzozów, szachy) - finalistka mistrzostw Polski juniorów do lat 10-12, wicemistrzyni województwa w szachach drużynowych uczniów szkół podstawowych. Jej trenerem jest Kazimierz Kozubal.



21. Brajan WRONA



(Sokół Rzeszów, pływanie)

- uczeń V klasy Szkoły Podstawowej Nr 1 w Brzozowie, rozpoczął treningi w 2009 roku w szkółce pływackiej Wodniak w Brzozowie u Dariusza Wątróbskiego, a od 2012 roku trenuje w Klubie Pływackim Sokół Rzeszów. Obecnie trenuje w Brzozowie i w Rzeszowie. Mistrz Okręgu Podkarpackiego wieku 10-11 lat na dystansie 50, 100 i 200 metrów stylem dowolnym i 50 metrów stylem motylkowym. Finalista mistrzostw wojewódzkich Szkolnego Związku Sportowego, zajął 2. miejsce w Krakowie w zawodach „Pływaj z nami”.

*Bogdan Hućko
Nowe Podkarpacie*

KAPITUŁA PLEBISCYTU

Przewodniczący Kapituły Henryk Kozik (Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie), Sebastian Czech (Starostwo Powiatowe w Brzozowie), Marek Szerszeń (Starostwo Powiatowe w Brzozowie), Bronisław Przyczynek, Bolesław Kostur, Adam Śnieżek (wszyscy Powiatowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe w Brzozowie), Tadeusz Więcek (prezes Nowego Podkarpacia), Bogdan Hućko (Nowe Podkarpacie).

Z myślą o obecnych i przyszłych pokoleniach

Przy starowiejskiej bazylice trwają prace związane z realizowanym właśnie polsko-ukraińskim projektem „Skarby pogranicza – ochrona dziedzictwa kulturowego”, w ramach Programu Współpracy Transgranicznej PI-BY-UA 2007-2013. Wartość przedsięwzięcia po naszej stronie wynosi ponad 8 868 499 złotych.

W ramach realizacji tego projektu odnawiane są równolegle dwa miejsca: jeden w Polsce – kompleks klasztorny w Starej Wsi, a drugi na Ukrainie - zespół zamkowy w Żółkwi. Partnerami w ramach projektu formalnie są: Towarzystwo Jezusowe, Dom Zakonny w Starej Wsi, Państwowy Historyczno - Architektoniczny Rezerwat w mieście Żółkiew oraz Gmina Brzozów. Koordynatorem tego potężnego przedsięwzięcia jest Dorota Chilik. - *Calkowity koszt projektu sięga kwoty 3 965 382,90 Euro. Jego głównym celem ma być poprawa i pełne wykorzystanie potencjału turystycznego terenów przygranicznych. Poprzez działania, które obecnie są realizowane po obu stronach granicy, chcieliśmy zachować dla przyszłych pokoleń te przepiękne zabytki oraz stworzyć przy nich odpowiednią infrastrukturę okoturystyczną* – mówiła Dorota Chilik.

Zakres planowanych prac jest faktycznie ogromny. W Żółkwi prowadzona jest właśnie rekonstrukcja mieszczącego się tam Zamku. W ramach tej inwestycji przeprowadzony zostanie między innymi remont dachu nad gmachem pałacu, obniżenie placu dziedzińca w Zamku oraz założenie instalacji inżynierskich (wodociąg, kanalizacja, odwodnienie). Wzmocnione zostaną też fundamenty gmachu kuchennego oraz odbudowana wieża zachodnia z restauracją przylegających galerii. Po polskiej stronie zaplanowano budowę parkingu wraz z zespołem gastronomiczno – informacyjno – handlowym, renowację



Początkowe prace ziemne przy budowie parkingu oraz wznoszące się ściany budynku centrum pielgrzymkowego

wirydarza, remont i modernizację organów piskzczałkowych w bazylice oraz budowę ogrodu biblijnego. Duża część tych prac już została wykonana. - *Prace rozpoczęliśmy wiosną ubiegłego roku. Aby przygotować miejsce pod przyszły parking oraz przebudowę i rozbudowę centrum pielgrzymkowego, musieliśmy najpierw wywieźć ponad 6 tys. m³ ziemi i gruzu, by wyrównać teren. Obecnie plac parkingowy jest już praktycznie gotowy. Przygotowano na nim miejsce pod 86 pojazdów. Jest to dla nas bardzo ważne, gdyż do Matki Bożej Miłosierdzia przybywa bardzo wiele pielgrzymek. Wystarczy tu przytoczyć dane choćby z ubiegłego roku. Podczas uroczystości odpustowych gościliśmy 17 pielgrzymek pieszych. Udzielono wtedy około 9 tysięcy Komunii św. Parking stanowił więc naprawdę dużą bolączkę* – wyjaśniał o. Jan Gruszka SJ, Rektor Kolegium Jezuitów

i Proboszcz Parafii w Starej Wsi. Zaawansowane są również prace przy budynkach centrum pielgrzymkowo – turystycznego. Zostały one przykryte i zamontowano w nich stolarkę okienną i drzwiową. Teraz nadszedł czas na wykonanie wewnętrznych instalacji. Po zakończeniu wszystkich prac wewnątrz tego klimatyzowanego obiektu mieścić się będą toalety dla pielgrzymów oraz punkt pierwszej pomocy. To tutaj również turyści zdobędą wszelkie potrzebne im informacje, zakupią pamiątkę i będą mogli spokojnie usiąść w bufecie. Stamtąd przez przeszkloną ścianę roztaczał się będzie widok na bazylikę.

Praktycznie zakończone są również prace izolacyjne przy murze kościoła. - *Polegały one na skuciu zawilgoconych tynków oraz wykonaniu izolacji pionowej i poziomej. Cały mur ponownie otynkowano, a na jego połowie założono nową dachówkę. Efekt jest znakomity. Zmodernizowany zostanie też plac przed bazyliką. Tam to, zamontowano już figurę Matki Bożej Bo-*



W budynku centrum pielgrzymkowo-turystycznego można będzie uzyskać potrzebne informacje

lesnej. Swoje miejsce zmieni też znajdujący się tam krzyż misyjny. Na wiosnę rozpoczną się prace przy głównych schodach wejścio-



Aby powstał nowy parking przy starowiejskiej bazylice konieczne okazało się wywiezienie ogromnych ilości ziemi i gruzu

wych. Wszystkie planowane prace pozwolą lepiej zagospodarować przestrzeń przed świątynią i efektywniej ją zaprezentować – wyjaśniał o. Rektor.

Rozpoczęto także prace związane z remontem i modernizacją organów piszczałkowych. Instrument zbudowany został przez wrocławskiego organmistrza Józefa Cynara na przełomie lat 70-80 XX wieku. Nie został jednak ukończony. Teraz posta-

nowiono wykorzystać jego możliwości. Instrument rozebrano więc na części i przewieziono do specjalistycznej pracowni. Po renowacji organy będą miały 37 głosów, zamiast obecnych kilkunastu i z powodzeniem można będzie organizować na nich koncerty.

W tym roku rozpoczną się również prace przy instalacji ogrodu biblijnego. Przedsięwzięcie jest już po wielu kon-

sultacjach z między innymi projektantami zieleni oraz znanym biblistą ks. prof. dr hab. Henrykiem Witczykiem z KUL-u. - *Jest to propozycja, która ma przybliżyć Boże Słowo w przyrodzie – w jej ukrytym pięknie. Chrystus stanie się przewodnią postacią ogrodu, a dwadzieścia stacji przybliżyć będzie zwiędającym Stary i Nowy Testament. Ufamy, że obiekt, będący zadbanym pomnikiem kultury, a także muzeum, ogród biblijny i dobre zaplecze turystyczno-pielgrzymkowe, przyczynią się do doświadczenia niepowtarzalnego klimatu Starej Wsi przez wszystkich przybywających tu gości. Mamy nadzieję, stworzyć atrakcyjne miejsce odwiedzin nie tylko dla osób wierzących. Pragniemy, by nasze sanktuarium było strefą wyciszenia i refleksji nad samym sobą i tym wszystkim, co nas otacza* - stwierdził o. Jan Gruszka SJ.

Realizacja projektu ma się zakończyć 31 grudnia tego roku.

Elżbieta Boroń

fot. Archiwum Kolegium Jezuitów w Starej Wsi



Prace restauracyjne nie ominęły również murów otaczających kościół

„Tradycja i prostota”

Jasełka 2014 w Zespole Szkół w Orzechówce



Jak co roku w Zespole Szkół w Orzechówce można było obejrzeć przedstawienie związane z Bożym Narodzeniem w Betlejem. Tym razem spektakl przygotowali najmłodszy – dzieci z oddziału przedszkolnego oraz uczniowie klas I-III szkoły podstawowej.

19 grudnia 2014 r. spektakl przygotowany przez nauczycieli (Lucynę Prajzner, Martę Krupa, Ewę Kwolek, Beatę Pliś, Kamilę Pilawską, Ks. Krzysztofa Rygiel) i uczniów Zespołu Szkół podzi-

wiała społeczność szkolna. 7 stycznia br. jasełka wystawiono dla pracowników i podopiecznych Ośrodka Terapii Zajęciowej w Bliznem, a 8 stycznia przedstawienie obejrzała społeczność lokalna.

Na scenie pojawili się niezwykle goście – Święta Rodzina, trzej Królowie, chóry anielskie. Dzieci i pasterze przywitali nowonarodzonego Jezusa. Nie zabrakło pieśni związanych z Bożym Narodzeniem i koncertu kolęd na cymbałkach w wykonaniu uczniów klasy I. Liczne rekwizyty wskazywały na ubóstwo stajenki, w której zatrzymała się Święta Ro-

dzina. Prostota dekoracji podkreślała miłość i radość Maryi i Józefa z narodzin Dziecka. Pokazywała, że nie bogactwo domu jest ważne, ale wzajemna miłość, która daje radość i siłę do pokonywania nawet najtrudniejszych przeszkód i problemów, które pojawiają się w życiu. Wystawione jasełka przypominały, że wartości każdego człowieka nie mierzy się ilością dóbr materialnych, które zgromadził. O wartości człowieka świadczy jego serce i czyny. Boże Narodzenie możemy przeżywać co dzień w swych sercach.

Tegoroczne jasełka były tradycyjnym przypomnieniem wydarzeń związanych z Bożym Narodzeniem. Dziecięca wrażliwość w odgrywaniu ról, autentyczna radość ze śpiewania kolęd i skupienie przy koncercie pokazują sposób przeżywania wyjątkowych świąt.

Ewa Niemiec



Jasełka w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół w Orzechówce

Stowarzyszenie Ludzi Twórczych na Kiermaszu Świątecznym w Krośnie

Pachnące chleby, tradycyjne wędliny, sery i rękodzieło artystyczne - to tylko niektóre z rzeczy, które można było znaleźć w niedzielę 21 grudnia 2014 r. na Kiermaszu Świątecznym w Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie.

To wyjątkowa okazja na ekspozycję regionalnych produktów na bożonarodzeniowy stół, ale także oryginalnych prezentów dla najbliższych.



Wystawa prac wykonanych przez SLT w Brzozowie ...



... na Kiermaszu Świątecznym w Krośnie

- Stefani Bąk z Przysietnicy – świąteczne ozdoby ze słomy
- Doroty Filip z Sanoka - ikony
- Barbary Florek z Brzozowa – ozdoby z filcu oraz biżuteria
- Małgorzaty Florczak z Przysietnicy - biżuteria
- Heleny Młynarskiej z Brzozowa – hafty richelieu oraz haft krzyżykowy
- Agnieszki Pojnar z Haczowa – wyroby szydełkowe
- Anny Ramza ze Starej Wsi – wyroby szydełkowe
- Teresy Sieńczak z Turzego Pola – stroiki świąteczne
- Czesławy Witek z Haczowa – kwiaty z bibuły oraz ozdoby z papierowej wikliny.

Wszystkie ozdoby zachwyciły misternym wykonaniem i pomysłowością, a co najważniejsze, były to unikatowe, wykonane ręcznie, zwykle pojedyncze i niepowtarzalne egzemplarze.

Małgorzata Chmiel

Prezes Stowarzyszenia Ludzi Twórczych

„W głuchej dolinie”

Wernisaż fotografii

Kazimierza Barańskiego z Brzozowa

*„W życiu tak naprawdę liczy się czas,
jaki poświęcamy naszym przyjaciółom,
miłości i pasji, którą kochamy.
Człowiek bez pasji nudzi swoją duszę”.*

12 grudnia ub.r. w Domu Strażaka w Warze (gmina Nozdrzec) zgromadziło się wielu sympatyków i miłośników fotografii, aby obejrzeć ciekawą wystawę fotograficzną Kazimierza Barańskiego – policjanta z brzozowskiej „drogówki”. Wystawa zatytułowana jest „W głuchej dolinie”. Fotogramy to pokłosie rajdu VI runda Pucharu Polski Południowej Cross Country/ VI Rajd ETER’u, który odbył się po bezdrożach miejscowości Huta Poręby.

Prowadząca spotkanie pani Edyta Serwatka przybliżyła sylwetkę i pasję bohatera spotkania, który oprócz codziennej służby na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym realizuje się jeszcze na kilku innych płaszczyznach i w każdej perfekcyjnie, w tym w fotografii. Podkreśliła nowatorskie ujęcia, popularyzację piękna regionu, natury, sposób na spędzenie wolnego czasu i inspirację dla wszystkich, którzy w obiektywie aparatu widzą przemijające piękno otaczającego nas świata.

Wernisaż zgromadził sympatyków fotografii i quadów, stąd też w sali znalazły się dwa quady, o których ich właściciele bardzo ciekawie opowiadali, a dzieci z wypiekami na buziach mogły usiąść na siodelku i poczuć się jak bohaterowie spotkania. Panowie biorący udział w rajdach pokazywali dyplomy, plakietki i puchary, dyskutowali

o ujęciach na fotogramach, zainteresowanie było ogromne. Sami o sobie mówią: „Mogą mówić, że jesteśmy wariatami. Jednak to my żyjemy całym sercem, mamy pasję, ambicję, marzenia... Mamy cel”.

A potem zaśpiewała „Mansarda” z Niebocka, rozśpiewane dziewczęta z gminy Dydnia: Kamila Pomykała, Joanna Adamska, Diana Fijałka, Paulina Lasek, Anita Oleniacz, Angelika Milczanowska, Emilia Milczanowska, Justyna Jatczyszyn i mała Wiola Myćka „maskotka zespołu”. Na gitarach grały: Agnieszka Myćka, Diana Sokołowska, Katarzyna Kot i opiekunka oraz kierownik artystyczny zespołu Jadwiga Rajtar-Zaczek, a repertuar obejmował następujące utwory: „Kiedy górą umiera”, „Bar w Beskidzie”, „Ballada złe drogi”, „Żegnaj Ameryka”, „Tango z plecakiem”, a na zakończenie popłynęła „Wigilijna pastorałka”.

Wzruszony Kazimierz Barański obdarował wszystkie wokalistki słodkimi upominkami, a gitarzystkom wręczył



czerwone róże. Sam od Sekretarz Gminy Nozdrzec Sabiny Południak otrzymał gratulacje i bukiet kwiatów.

Wernisaż wystawy był także doskonałą okazją do podsumowania konkursu fotograficznego „Przyroda w obiektywie” zorganizowanego przez panią Małgorzatę Szewczyk prezesa Akcji Katolickiej w Warze. I miejsce zdobył Hubert Niemiec uczeń kl. IV Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Warze. Otrzymał za zdjęcie żaby dyplom i album o tematyce przyrodniczej. Rozdane zostały także opłatki i rozpoczęły się życzenia, a następnie degustacja wspaniałych potraw przygotowanych przez panie z KGW w Warze.

Organizatorami wernisażu byli: Gminna Biblioteka w Warze, Antoni Gromala Wójt Gminy Nozdrzec i Quad Team „Pogórze”.

Wśród gości byli: Naczelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KPP w Brzozowie nadkomisarz Marian Urban, Jan Jędrzejko z Polskiego Związku Motorowego Zarządu Okręgu w Rzeszowie, Józef Biernacki

z PZM i Ratownictwa Drogowego w Jasle, Józef Fal prezes Klubu i członkowie Quad Team „Pogórze”, Prezes Klubu Motocyklowego ETER Sławomir Strycharz, Mieczysław Barć Radny Rady Powiatu w Brzozowie, Jolanta Leń z Dar-Medu w Brzozowie, Stanisław Potoczny Przewodniczący Rady Gminy Nozdrzec, Sabina Południak Sekretarz Gminy Nozdrzec, Eugeniusz Kwolek Dyrektor GOK w Nozdrzcu, Halina Kościńska z „BGP”, Bogusława Krzywonos społeczny animator kultury z Krzywego, Małgorzata Szewczyk prezes Akcji Katolickiej w Warze, Aleksander Fil Dyrektor Zespołu Szkół w Warze, sołtys wsi Wara Marian Szewczyk, Jan Wolak „Brzozowiana”, Edyta Serwatka i Danuta Oleszko z Izdebek, Tomasz Żaczek z Niebocka oraz panie z KGW w Warze.

Halina Kościńska, fot. Jan Wolak

Pierwszy rok „Saloniku w Krzywem Zwierniadle”

13 grudnia w dniu św. Łucji u Bogusławy Krzywonos w Krzywem odbyło się ostatnie spotkanie 2014 roku przyjaciół i znajomych w „Saloniku w Krzywem Zwierniadle”.

Zebrani wysłuchali gawędy Haliny Kościńskiej o św. Łucji na podstawie publikacji ks. W. Zaleskiego „Święci na każdy dzień” i znaczenia tego dnia (13 grudnia) w tradycji kościelnej i ludowej.

Każdy z nas coś na jej temat wie. Warto wiedzieć coś więcej. Urodziła się w Syrakuzach na Sycylii. Pochodziła ze znamienitej rodziny. Podczas pielgrzymki do Katanii ukazała się jej św. Agata i przepowiedziała jej śmierć męczeńską, doradzała ponadto, by przygotowała się na czekającą ją ofiarę. Po powrocie cofnęła wolę pójścia za męża, a majątność rozdała ubogim. Niedoszły małżonek z zemsty oskarżył ją, że jest chrześcijanką. Aresztowano ją i wydano na tortury, a następnie ścięto mieczem 13 grudnia około 304 roku za panowania cesarza Dioklecjana. Sędzia Paschazjusz skazał ją na pohańbienie, ale nie można było jej ruszyć z miejsca, nakazał spalić ją na stosie, ale ogień jej nie tknął. Przeżyła nawet ścięcie. Przyniesiona do domu, poprosiła jeszcze o Komunię świętą i zmarła. Autor opisu jej męczeńskiej śmierci zostawił przepiękny dialog Świętej z sędzią, swego rodzaju arcydzieło nauki moralnej ku zachęceniu chrześcijan i ich podbudowaniu. Łucja w chwili śmierci miała 23 lata.

Święta Łucja ma trzy sanktuaria: w Wenecji, w Syrakuzach i w Rzymie. Czczona jest jako patronka od chorób oczu. Nawet Dante, kiedy zaczął chorować na oczy modlił się do niej (Raj, Pieśń 32, 136).

W Szwecji, Danii, w krajach protestanckich, pozostał zwyczaj, że w dzień św. Łucji najpiękniejszą dziewczynę stroi się w koronę złożoną z 7 świetlnych gwiazd i prowadzi się ją w otoczeniu dziewcząt na biało ubranych do domów po podarki. Tradycja to bardzo dawna, kiedy to jeszcze obowiązywał kalendarz juliański i dzień św. Łucji przypadał na dwa tygodnie później, podczas zetknięcia się najdłuższej nocy z najkrótszym dniem. Kraje północy po długiej zimie były stęsknione za światłem dnia. Panna ze światłem oznacza św. Łucję, gdyż to łacińskie imię znaczy tyle, co „światło”. W dniu św. Łucji gospodarze rozpoczynali wróżby urodzaju, a gospodynie wróżby pogody na



św. Łucja

cały następny rok, jak pisze w publikacji „Rok polski w życiu, tradycji i obyczajach ludu” Jan Uryga.

Z dniem św. Łucji lud polski łączył przysłowia: „Na św. Łucję noc się z dniem tłucze”, „Kiedy na św. Łucję mróz, smaruj chłopie wóz” i „Św. Łucja dnia przyrzuca”, „Św. Łucja głosi, jaką pogodę styczeń przynosi”.

O św. Łucji mówiła też Bogusława Krzywonos, wysłuchaliśmy po włosku pieśni „Santa Lucia”, kilku kołęd zaśpiewanych przez Jadwigę Rajtar-Żaczek przy akompaniamencie gitary, przybył św. Mikołaj z prezentami, w którego wcielił się Marcin Howorko, a potem było spotkanie przy stole, przy ciastkach i napojach i snucie planów na przyszłość oraz wspomnienia tego, co było mądre, piękne i pouczające w 2014 roku w saloniku, żal tylko,

że dla tak małego kręgu odbiorców. Cieszy fakt, że ktoś to udokumentuje, sfilmuje, napisze i ślad działalności Bogusławy Krzywonos – Kobiety Przedsiębiorczej zostanie utrwalony.

W spotkaniu wzięli udział: Elżbieta i Andrzej Kotowie z Krzemiennej, Kazimierz Barański, Halina Kościńska i Jan Wolak z Brzozowa, Danuta Sokołowska z Wydrnej, Dorota Sałak i Anna Masaj z Humnisk, Henryk Cipora, Bożena i Marcin Howorkowie, Anna Kocyla z Krzywego, Jadwiga i Tomasz Żaczek z Niebocka.

Halina Kościńska, fot. Jan Wolak



(od lewej) Bogusława Krzywonos i Jadwiga Rajtar-Żaczek

Kandydat na Prezydenta RP w Jasienicy Rosielnej



Andrzej Duda - kandydat
na Prezydenta RP

Europoseł Andrzej Duda, kandydat na Prezydenta RP Prawa i Sprawiedliwości gościł w Jasienicy Rosielnej. 16 stycznia br. spotkał się w siedzibie Urzędu Gminy z samorządowcami oraz mieszkańcami gminy Jasienica Rosielna i powiatu brzozowskiego.

Kandydat poruszył bieżące sprawy społeczne, gospodarcze i polityczne, zaprezentował swoje pomysły rozwiązujące problemy ekonomiczne występujące obecnie w Polsce i poprawiające sytuację bytową w naszym kraju. Podkreślił również, że podstawą rozwoju polskiej gospodarki jest odbudowa rodzimego przemysłu. Nawiązał do Polski międzywojennej, kiedy patrio-

ci wyprowadzali kraj na prostą, budowali Gdynię, tworzyli Centralny Okręg Przemysłowy. – *Jeśli tak działo się w latach 1918 – 1939, to również dzisiaj możliwe jest dźwignięcie gospodarki. Trzeba mieć tylko zapal i metody umożliwiające realizację tego celu. Może w ciągu tych 20 lat międzywojennej Polski nie wszystkim poprawiła się sytuacja materialna, zwłaszcza mieszkańcom wsi i małych miasteczek, ale gdyby nie wybuch II wojny światowej, najazd Niemiec na Polskę, to byłibyśmy na pewno w gronie rozwiniętych europejskich krajów* – podkreślił kandydat na Prezydenta RP. Zaznaczył ponadto, że należy stworzyć warunki godziwego życia młodym ludziom, opuszczającym obecnie Polskę. – *Wyjeżdżają ludzie ambitni, z pomysłami na życie, którzy u siebie natrafiają na mur nie do przebycia. Za granicą realizują swoje plany, tam zostawiają tę pozytywną energię i już nie wracają. Bo mówią, że nie ma do czego. Trzeba Polakom przywrócić wiarę w to, że coś można zrobić, do czegoś dojść i to w uczciwy sposób* – stwierdził.



W spotkaniu uczestniczyli: Alicja Zajac – Senator RP, Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie,

Urszula Brzuszek – Wójt Gminy Jasienica Rosielna, Jerzy F. Adamski – Wójt Gminy Dydnia, Jan Giefert – Komendant Podobwodu Brzozów Związku Strzeleckiego Rzeczypospolitej Polskiej, przedstawiciele samorządu gminnego, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Akcja Katolicka i inne stowarzyszenia. Po zakończeniu spotkania Europoseł i kandydat na Prezydenta RP, Andrzej Duda, Wójt Gminy Jasienica Rosielna, Urszula Brzuszek oraz Senator RP, Alicja Zajac złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą tragicznie zmarłych w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem, która wydarzyła się 10 kwietnia 2010 r.



Złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą
ofiary Smoleńska

Sebastian Czech

Nocą na ratunek

Głośny skowyt psa przerwał płytki sen. Po chwili z mroków listopadowej nocy dobiegł ludzki głos. Nawoływanie pomocy i niespokojne ujadanie zagłuszały szum płynącej nieopodal Baryczki. Właśnie znad rzeki docierały donośne krzyki. Wybudzony Krzysztof Kosztyła z Wesolej nie zastanawiał się długo. Szybko pospieszył na ratunek.

– *Źle spałem tej nocy. Położyłem się około 22, ale zasnąć nie mogłem za nic. W końcu koło północy zacząłem drzeć. W głęboki sen jednak nie zapadłem. Nie zdążyłem. Przeszkadzać zaczęło hałaśliwe zachowanie psa. Był niespokojny, szczekał coraz bardziej jazgotliwie i przenikliwie. Wcześniej rzadko mu się*

to zdarzało, więc pomyślałem, że coś jest nie w porządku. Pies najlepiej i najszybciej wyczuwa niepokojące sytuacje. Kolejny odgłos



Krzysztof Kosztyła

postawił mnie na równe nogi. Zdałem sobie sprawę, że usłyszałem głos człowieka wołającego o pomoc – wspomina Krzysztof Kosztyła, mieszkaniec Wesolej, członek tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej. Natychmiast zbudził dwóch braci, zdążył jeszcze spojrzeć na zegarek wskazujący godzinę drugą w nocy i wybiegł na przydomową posesję.

Do Krzysztofa Kosztyły i jego dwóch braci dołączył sąsiad i wszyscy rozpoczęli poszukiwania. Głównym zadaniem było zlokalizowanie miejsca, z którego wołano o pomoc. Szybko ustalili, że im bliżej są rzeki, tym wyraźniejszy jest głos. – *Zaświeciliśmy latarki i kierowaliśmy się nad brzeg płynącej przez Wesolą Baryczki. Niebawem zobaczyliśmy starszego mężczyznę wspinającego się po skarpie brzegowej. Przemarznięty i osłabiony nie dał rady wydostać się na górę. Co się podciągnął, to zjeżdżał na podmokłym gruncie. Co zła-*

pał się jakiejś gałzki, to ta łamała się natychmiast i znowu szczyt niewielkiego wzniesienia się oddalał. Zbiegliśmy w dół, chwyciliśmy go pod ręce, zaprowadziliśmy do domu i wezwaliśmy karetę – mówi Krzysztof Koszytła.

Poszkodowany zabrany został do szpitala, w którym spędził ponad tydzień. Lekarz stwierdził, że od tragedii dzieliło niewiele czasu, około godziny. Jeszcze kilkadziesiąt minut i organizm mężczyzny uległby wychłodzeniu. Zatem wołanie o pomoc Krzysztof Koszytła usłyszał w ostatniej chwili. Dzięki temu udało się uratować czyjeś życie. – Mężczyzna wyszedł w nocy z domu i udał się nad rzekę. Przy temperaturze dwóch stopni Celjusza brodził po wodzie. Był lekko ubrany, przemoczone miał skarpety. Z rzeki wyszedł, ale ze skarpą już sobie nie poradził. Za bardzo osłabł. Całe szczęście, że będąc w wodzie nie poślizgnął się, nie przewrócił i nie uderzył o coś głową. No i, że w porę wezwał pomoc. Ani ja, ani pozostali uczestnicy tego wydarzenia nie uważamy się za jakiś bohaterów, czy wielkich ratowników. Odczuwamy oczywiście radość z faktu, że uchroniliśmy człowieka przed nieszczęściem, że nasze działania okazały się skuteczne – kontynuuje Pan Krzysztof.

Akcje ratownicze dla Krzysztofa Koszytły to żadna nowość. Bierze w nich udział od dwudziestu trzech lat, czyli od kiedy wstąpił w szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej w Wesolej. Miał wówczas osiemnaście lat. Podtrzymuje dzięki temu rodzinne tradycje, bo dziadek Stanisław i ojciec Adam również zasilali szeregi tamtejszej OSP. – Dziadek często opowiadał o straży. To były całkiem inne czasy, sprzęt z jakiego korzystali wtedy strażacy nie równał się do współczesnego. Za jego służby na wyposażeniu była między innymi sikawka ręczna, obecnie wystawiona do oglądania jako zabytek. Ojciec natomiast, strażak ochotnik w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wspominał o domach krytych strzechą, płonących często od uderzeń piorunów – wraca do przeszłości Krzysztof Koszytła.

Pamięta również, że ojciec wzywania był do nocnych akcji. Po latach sam doświadczał takich sytuacji. Zdarzało mu się wstawać o trzeciej nad ranem i pędzić na miejsce pożaru, czy chronić dobytek okolicznej społeczności przed innym żywiołem. – Z różnymi wyzwaniem musieliśmy sobie radzić podczas wyjazdów. Raz na przykład ratowaliśmy konia topiącego się w szambie. Myśleliśmy nawet o wezwaniu na pomoc helikoptera i wyciągnięciu zwierzęcia na linach. Poradziliśmy sobie na szczęście bez

śmigłowca, ratując konia przy pomocy belek. Uczestniczyłem też w poszukiwaniach zaginionych i oczywiście przy gaszeniu pożarów. Nie byłem tylko na powodziach, które nawiedziły województwo podkarpackie kilka lat temu. Działalność w OSP daje mi dużo satysfakcji. Nic bardziej nie może uszczęśliwić człowieka, jak uratowanie kogoś życia, zdrowia, czy mienia. Podczas akcji nie myśli się o sobie, najważniejsze jest ratowanie, czy pomoc drugiemu. Obecnie Ochotnicza Straż Pożarna w Wesolej liczy około dwudziestu druhów. Liczba się waha, bo część młodych wyjeżdża dzisiaj za chlebem za granicę. Ale mimo wszystko chętnych nie brakuje. Utworzyliśmy nawet żeńską drużynę. Trenujemy w miarę możliwości czasowych, byliśmy na przykład na ćwiczeniach w Siedliskach wspólnie z Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie – stwierdza strażak.

Słowem działalność w Ochotniczej Straży Pożarnej uwarunkowana na ludzką krzywdę. Nie pozwala przejść obok potrzebującego pomocy człowieka. Uczy obywatelskiej postawy. Zarówno w strażackim kombinezonie podczas akcji ratowniczych, jak i w przypadku zaskakujących zdarzeń losowych. Jak to miało miejsce w listopadową noc nad Baryczką w Wesolej.

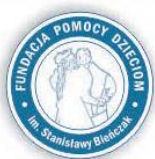
Sebastian Czech

PRZEKAŻ 1 %

POMÓŻ Ali i Ani w nierównej walce z mukowiscydozą!

Pomóż im w codziennej walce o oddech!

KRS 0000117587



Fundacja Pomocy Dzieciom
im. Stanisławy Bielczak

KONIECZNIE Z DOPISKIM NA FORMULARZACH PIT:
Dla Ali i Anny Dąbrowskich - Wesola 126

POMÓŻ



Ofiarując dar z 1% dacie Państwo dziewczynkom kolejny rok życia z zabezpieczeniem potrzebnych im leków i rehabilitacji

Alicji i Ani



Powitanie z Afryką

Rozmowa z Ojcem Tomaszem Nogajem ze Starej Wsi, misjonarzem w Sudanie Południowym, uhonorowanym tytułem „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego”. Część II.

Sebastian Czech: W jakich okolicznościach dowiedział się ksiądz, że jedno z największych życiowych marzeń, czyli wyjazd na misję do Afryki, spełni się niebawem?

O. Tomasz Nogaj: W nietypowych, jak to zwykle w takich sytuacjach bywa. Pewnego dnia zadzwonił do mnie mój przełożony Ojciec Prowincjał i zapytał, czy słyszałem o wielkiej akcji organizowanej w Polsce na rzecz budowy studni w Sudanie Południowym. Ojciec Prowincjał jadąc samochodem słuchał audycji na ten temat i pomyślał o mnie. Była to głośna Kampania Polskiej Akcji Humanitarnej „Woda dla Sudanu”, która trwała już od jakiegoś czasu w 2010 roku. Z tego co pamiętam Kampanię można było wesprzeć, wysyłając sms o treści „POMOC” na odpowiedni numer, wpłacając darowiznę na podane konto, robiąc zakupy w sklepiku Przyjaciół PAH lub kupując dedykowaną kampanii wodę mineralną Cisowianka w specjalnej małej butelce. Akcja „Woda dla Sudanu” była częścią Kampanii Wodnej - programu Polskiej Akcji Humanitarnej z Panią Janiną Ochojską na czele, którego celem wciąż pozostaje zapewnienie dostępu do wody pitnej w różnych regionach świata. O. Prowincjał w trakcie rozmowy oznajmił mi, iż zamiast sms-a wysłać mnie do Sudanu Południowego.

S. Cz.: Zaskoczył księdza tą propozycją?

T. N.: Oczywiście, tym bardziej, że nie spodziewałem się wyjazdu do Afryki w roli sms-a (śmiech). Po 16 latach modlitwy, utrzymywania kontaktów z misjonarzami z Afryki i wyczekiwania, doczekałem się w końcu pozytywnej dla mnie decyzji. Pan Bóg działa w niesamowity sposób. Cały czas wierzyłem, że moje marzenia o pracy na misjach wpiszą się w wielką misję Towarzystwa Jezusowego w Kościele i jednak się spełnią. Z pokorą odliczałem mijające lata i umacniałem pragnienie wyjazdu. Wreszcie zaświeciło światelko. Zostałem sms-em Towarzystwa Jezusowego naszej polskiej prowincji dla prowincji Afryki



Wschodniej w ramach współpracy między-prowincjonalnej. Bardzo szczęśliwym sms-em.

S. Cz.: Od razu wyjechał ksiądz na dłuższy czas?

T. N.: Najpierw wyjechałem na kilka tygodni. Zarówno mój przełożony w Polsce jak i ówczesny prowincjał jezuitów prowincji Afryki Wschodniej byli zgodni co do tego, bym poznał nie tylko Sudan, ale również Tanzanię, Kenię, Ugandę, zobaczył, za-

znajomil się z całą siecią naszych placówek w tejże prowincji, nawiązał kontakt z misjonarzami pracującymi w tych krajach i dopiero wtedy zdecydował, czy nadal podtrzymuje chęć posługiwania w Afryce Wschodniej. **S. Cz.:** W 2001 roku przebywał ksiądz dwa miesiące w Zambii. Za krótki to był czas na aklimatyzację na Czarnym Łądzie?

T. N.: Pobyt w Zambii w 2001 roku to wspa-
niały, inspirujący czas. Kilka pokoleń jezuitów pracowało tam przez ostatnie stulecie na obecny wizerunek tego kraju. Zambia to zupełnie inny świat niż obecny Sudan Południowy. Na północy kontynentu afrykańskiego jezuita są obecni dopiero ćwierć wieku. To pierwsze pokolenie współbraci żywo wpisuje się w budowanie kultury pokoju, w edukację i zaangażowanie pastoralne w tych kilku krajach Afryki Wschodniej, a nowe projekty pociągają za sobą młodych jezuitów do pracy misyjnej w tym zakątku świata. Sam Sudan Południowy jest zniszczonym ponad 50-cio letnią wojną krajem, wciąż pod mocnym wpływem kultury arabskiej. Niemniej jednak sami mieszkańcy w nowo powstałym kraju mocno odcinają się od północy i jej oddziaływania. W Sudanie Południowym społeczeństwo nie jest jeszcze zorganizowane w strukturach państwowych. Występuje tam kultura plemienna, zupełnie inna niż na południu Afryki. Dlatego wyruszyłem na pięcioletni rekonosans, lądując najpierw w Kenii, a później docierając do jezuitów placówek w Tanzanii, Ugandzie i w końcu do ówczesnego Sudanu (kraju sprzed podziału na Sudan i Sudan Południowy, co stało się dopiero pół roku później, 9 lipca 2011). Podczas tego wyjazdu ominąłem jedynie Etiopię z jej dwiema placówkami również należącą do tej samej prowincji.

S. Cz.: Sudan Południowy to najtrudniej-



sze wyzwanie z wyżej wymienionych?

T. N.: Tak. To kraj ogarnięty wojną domową, najbardziej peryferyjny, funkcjonujący wedle plemiennych praw, w którym niestety odwet i walki klanowe są na porządku dziennym, a edukacja na bardzo niskim poziomie.

S. Cz.: To dlaczego wybrał ksiądz takie akurat miejsce?

T. N.: Nie tylko marzyłem o wyjeździe na misję, ale miałem też do tego idealistyczne podejście. Chciałem przede wszystkim wykorzystać w Afryce swoje umiejętności, talenty i zainteresowania, jakimi obdarzył mnie Pan Bóg, i które przez całe życie doskonaliłem. Zawsze miałem smykalkę do prac manualnych, lubię techniczne wyzwania, kocham przyrodę. Muzyka sama w duszy gra. Nie boję się żadnej pracy. Takie podejście, zdolności, sprawności ułatwiają życie w Afryce, a w niektórych przypadkach wręcz umożliwiają w niej pobyt. Do tego będąc księdzem i nauczycielem zrobię wszystko, by połączyć swoje pasje z nową misją.

scalenia walczących grup. Ciężka praca wyczerpała po trzech latach jezuitę z Kenii i zastąpił go właśnie współbrat z Irlandii, któremu od roku ja towarzyszę.

S. Cz.: Jak wygląda księdza dzień w Afryce?

T. N.: Każdego dnia rano najpierw mamy czas na osobistą modlitwę, następnie odprawiamy Mszę świętą o 7.15. Po śniadaniu wyjeżdżamy z miejsca zamieszkania w Rumbek do naszej nowej misji w wiosce Akol Jal oddalonej o 12 kilometrów. Zabieramy ze sobą jedynie przefiltrowaną wodę. Po przyjeździe do misji i po przywitaniu ludzi chcę spędzić nieco czasu na rozmowie o tym, co się wydarzyło od poprzedniego dnia, a także na inne tematy. Dalej rozpoczynamy prace związane głównie z zarządzaniem farmy. Wytłuczamy działki, grządki na odpowiednich stanowiskach, gdyż uprawiamy zarówno lokalne afrykańskie warzywa, jak i europejskie oraz indyjskie. Prowadzimy też szkółkę drzew leśnych i owocowych, na której mamy spory dorobek. Na dzisiaj rośnie tam już ponad sześć

nie wojownicy Dinka – póki co – opornie podchodzą do sprawy. Zresztą niewielu z nich mieszka w wiosce. Bardziej zainteresowani są walkami klanowymi i odwetem niż życiem rodzinnym, a ze względu na poligamię mieszkają w różnych miejscach w poszczególnych okresach roku. Poza tym sporo z nich walczy na wojnie na wschodzie i północnym-wschodzie Sudanu Południowego. Duża grupa mężczyzn przeniosła się też z wiosek do miast i jedynie odwiedzają swoje rodziny.

S. Cz.: Są wam pomocni, posiadają w jakiejś dziedzinie wiedzę, bez której nie poradziłobyście sobie w niektórych okolicznościach?

T. N.: Wiedzą wszystko o przyrodzie: o zwierzętach, drzewach, o liściach, kwiatkach, korzeniach. Rozróżniają drzewa trujące, dlatego w tym zakresie bazujemy głównie na wiedzy ludzi tu żyjących. Specyficznie natomiast nastawieni są do samego zadrzewiania. Niektórzy śmiali się, kiedy zakładałem szkółkę drzew, pytając po co sadić drzewa, skoro one przecież same rosną.

S. Cz.: Wprowadzane metody prac rolniczych zapewne urozmaicą codzienne posiłki.

T. N.: To jest główny cel przedsięwzięcia, by wzbogacić dietę niezwykle ubogą, sprowadzającą się do jednego posiłku dziennie spożywanego wspólnie przy wieczornym ognisku. Podczas jedzenia matki

**S. Cz.: Taka praca od podstaw.**

T. N.: Dokładnie. To był mój absolutny priorytet, żeby wejść w miejscową kulturę, wspólnie z mieszkańcami po trochu ulepszać warunki tamtejszego życia. Ani ja, ani moi współbracia nie chcieliśmy narzucać europejskiego stylu życia i związanej z tym zadaniowości. Postanowiliśmy przyglądać się i zgłębiać zasady panujące w Sudanie Południowym, a następnie na bazie doświadczeń wspólnie tworzyć nową codzienność.

S. Cz.: Z kim ksiądz realizuje ten plan?

T. N.: Wspólnie ze współbratem z Irlandii, który pojawił się w Sudanie Południowym w Rumbek pół roku przed mną. W sumie w naszej misji mieszka sześciu jezuitów.

S. Cz.: Przecierał tam szlaki?

T. N.: Nie. Przed nim przez trzy lata pracował tam Kenijczyk, którego skierowano w ten teren na prośbę zarządców i starszyzny wioski Akol Jal należącej do klanu Amonom, którzy z kolei należą do plemienia Dinka Agar wraz z sąsiadującymi wioskami. Na początku O. Francis mieszkał z miejscowymi, towarzyszył im w dramacie wojny i walkach klanowych, po czym rozpoczął budowę domku z trzema pomieszczeniami oraz szkoły. Edukacja stanowi szansę rozwoju tamtejszego środowiska, poprawy warunków życia, a jednocześnie stwarza możliwość zlagodzenia konfliktów,

tysięcy drzew. Ponadto hodujemy kury i dzikie perliczki i planujemy również rozwinąć hodowlę bydła. Raz w tygodniu śpimy w misji i taki jest też docelowy plan, by tam na stałe zamieszkać i rozwijać placówkę.

S. Cz.: Miejscowi uczestniczą w pracach?

T. N.: Cały czas przebywamy z tymi ludźmi. W niedziele odprawiamy Mszę św. w misji i spędzamy czas na rozmowie. W tygodniu wpajamy im pewne nowości w uprawie ziemi, czy hodowli drobiu i bydła. Przekonujemy do bardziej stabilnego stylu hodowli, który wcale nie jest w opozycji do słynnego przemieszczania bydła z pastwiska na pastwisko. Stanowi alternatywę do preferowanego dotychczas sposobu życia. Współpracujemy też z lokalnym weterynarzem z miasta informującym mieszkańców o chorobach występujących u bydła oraz sposobach ich leczenia. Z czasem bowiem mogą pojawiać się różne infekcje, czy wirusy i bydło na danym etapie może padać. Dlatego potrzebna jest profesjonalna pomoc weterynaryjna.

S. Cz.: Otwarcie są na zmiany, na wasze sugestie?

T. N.: Kobiety, młodzież i dzieci nastawieni są pozytywnie, natomiast mężczyźni, głów-



lub starszyzna klanu opowiada o różnych historiach młodemu pokoleniu. Jest to tzw. edukacja nieformalna przy ognisku, gdzie najmłodsze pokolenie uczy się od starszego i w ten sposób zdobywa wiedzę i doświadczenie. Podstawową potrawą jest gotowana kukurydza lub sorgo czy proso podawane z miejscowymi warzywami (kadura, sukumalyki) oraz mleko wymieszane z krwią zebraną po nacięciu na szyi krowy.

S. Cz.: Takie inicjatywy jak wzbogacenie diety mogą wpłynąć na zmianę stylu życia?

T. N.: Tubylcy utrzymują cały czas półkoczowniczy tryb życia i na pewno nie zmienimy go na całkowicie osiadły. Taka jest po prostu natura, kultura i mentalność Dinków. Ale mieszkając na stałe w jednym miejscu możemy wraz z nimi odwiedzać inne wioski, czy też naszych znajomych przejściowo mieszkających na pastwiskach z bydlęm.

S. Cz.: A są w stanie przerwać walki, zakończyć wojnę domową?

T. N.: To sprawa bardzo skomplikowana. Występuje tu konflikt międzyplemienny pomiędzy Neuerami, a Dinkami (między innymi o władzę w kraju, o dostęp do terenów roponośnych występujących na wschodzie i północy Sudanu Południowego, a lokalnie także o dostęp do wody i pastwisk dla bydła), dalej właśnie pomiędzy poszczególnymi wioskami zamieskanymi przez różne klany. Cieniem kładą się stare, niezalutowane sporne sprawy sprzed lat. Ktoś kiedyś kogoś skrzywdził i historie ciągną się do dzisiaj. Misją życia dla Dinków staje się więc zemsta, odwet. Do niedawna powszechną bronią była włócznia, jeszcze zresztą wykorzystywana gdzieś, wcześniej luk, które obecnie zastąpione zostały karabinem i pasem z nabojami. Ubrojeni czują się dumni, silni, pewni siebie. Codziennie spotykam dzieci i młodzież z bronią na ramieniu.

S. Cz.: Interweniuje ksiądz w takich przypadkach?

T. N.: Próbuje rozmawiać, tłumaczyć, prosić o odłożenie karabinu, pistoletu czy nawet granatów. Wiele mówimy o pokoju, o normalnym spokojnym życiu. Póki co trudno dotrzeć z pokojowym przesłaniem do kogoś, kto całe życie spędza w warunkach wojennych.

S. Cz.: Ksiądz miał odwrotny problem. Oswoić się z widokiem uzbrojonych cywilów i pokonać strach przed strzelaninami, incydentami pochłaniającymi coraz większą liczbę ofiar. Przyzwyczaił się ksiądz do nowej, bardzo niebezpiecznej rzeczywistości?

T. N.: Trudno przywyknąć do czegoś, co dla człowieka jest nienaturalne. Może po prostu inaczej, mniej nerwowo reagujemy na pewne zjawiska niż na samym początku pobytu. Cały czas jednak rozglądamy się wokół, patrzymy co się dzieje, nasłuchujemy skąd padają strzały, czekamy jakie informacje napłyną po klanowych waśniach. Czasem przez kilka dni pozostajemy w mieście. Na ścieżkach, drogach, w buszu spotykamy chłopców, mężczyzn, policjantów, żołnierzy z popularnymi karabinami typu „Kalasznikow” i to nie są przyjemne widoki. Dzięki łasce Pana Boga zachowujemy spokój.

S. Cz.: Znalazł się ksiądz w jakiejś szczególnie niebezpiecznej sytuacji?

T. N.: Raz na mojego pikapa wskoczyło dwudziestu żołnierzy. Stali, trzymając jeden drugiego i głośno krzyczeli, chcąc jak najszy-

biej dotrzeć do miasta. Padał deszcz, byli przemoknięci. Różne myśli przechodziły mi wtedy przez głowę, bo nigdy do końca nie wiadomo, co się za chwilę wydarzy. Zdarzenie było tym bardziej skomplikowane, że z zasady nie zabieramy do samochodu nikogo uzbrojonego. Tutaj okoliczności o tyle mnie usprawiedliwiały, że po pierwsze trafiłem na służby państwowe, po drugie naprawdę niełatwo dyskutować z tak dużą grupą uzbrojonych żołnierzy, w dodatku zdeterminowanych w jak najkrótszym czasie dojechać do celu, a po trzecie niehumanitarne byłoby pozostawianie ludzi na pastwę losu w tak wówczas ciężkich warunkach atmosferycznych, których misją było rozbrojenie miejscowych pasterzy z posiadanej broni.



Dwa razy strzelano także do naszego samochodu. Pierwszy raz kiedy nie chcieliśmy zabrać uzbrojonych w karabiny pasterzy - to raczej był strzał mający nas po prostu przestraszyć. Drugim razem jednak sytuacja była bardzo dramatyczna, gdyż ktoś celowo z buszu strzelił do kierowanego przeze mnie samochodu na trasie do misji. W samochodzie byli nasi ugandyjscy instruktorzy, którzy prowadzili kurs uprawy ziemi dla ludzi z okolic Akol Jal, a z tyłu na samochodzie było kilka kobiet, w tym jedna z niemowlakiem. Miejsce po kuli jest wciąż widoczne, a całe zajście pozostaje także w naszej pamięci.

S. Cz.: Co złego pod względem zdrowotnym może spotkać w Afryce przybysza z Europy?

T. N.: Malaria. To choroba, którą można porównać do naszej grypy. Ciężko się ją przechodzi, a niewyleczona pozostawia poważne powikłania. Towarzyszą jej silny ból głowy, wysoka gorączka, u niektórych wymioty, biegunka a także przeszywające bóle w mięśniach na całym ciele.

S. Cz.: Przekonał się ksiądz na własnej skórze?

T. N.: Niestety tak.

S. Cz.: Jakie są objawy malarii?

T. N.: Osłabienie organizmu, senność. Od razu człowiek czuje, że coś się złego dzieje.

S. Cz.: Natychmiast ksiądz zareagował?

T. N.: Nie ma innego wyjścia. Trzeba od razu szukać pomocy, bo odwleknięcie może się naprawdę źle skończyć. Leczyłem się w szpitalu w miasteczku Rumbek, w którym mieszkam. Miałem wysoką temperaturę, bóle w mięśniach i stawach. Na szczęście organizm dobrze reagował na medykamenty i po pięciu dniach czułem się dobrze.

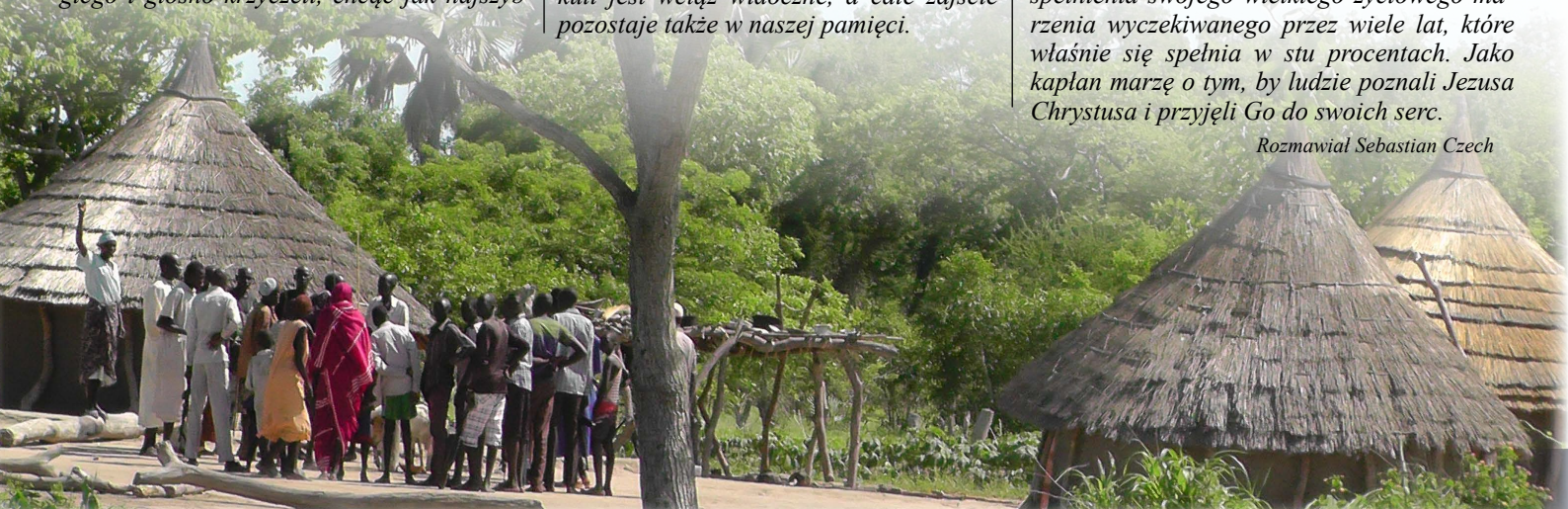
S. Cz.: Upały nie dokuczają księdzu w codziennym funkcjonowaniu?

T. N.: Pod tym względem aklimatyzacja przeszła pozytywnie. Temperatury w porze suchej, trwającej od przełomu października i listopada do przełomu kwietnia i maja, sięgają 35 – 40 stopni Celsjusza i mój organizm wciąż dostosowuje się do takiego klimatu. Przez kolejne 6 miesięcy roku trwa z kolei sezon deszczowy. Pada obficie i zalewa spore połacie ziemi, włącznie z naszą misją. Musimy dobrze zabezpieczać działki, grządki i posadzone drzewa przed zniszczeniem przez odpowiedni system odwodnienia.

S. Cz.: Ile jeszcze ksiądz planuje żyć w Sudanie Południowym?

T. N.: Szczerze mówiąc nie wiem. Niektórzy pytają mnie wprost: chcesz tam żyć i umrzeć, czy po jakimś czasie wrócić do Polski i też im nie potrafisz odpowiedzieć. Za mną dopiero pierwszy rok pobytu na ziemi Dinków. Chciałbym tam być kilka lat. Rozwinąć działalność ewangelizacyjną, przygotować mieszkańców tamtejszych wiosek do przejęcia uprawy farmy i działek ogrodowych, sadu owocowego, chowu zwierząt, nauczyć dbać o posadzone drzewa na szkółce. Na tyle skutecznego, żeby radzili sobie z uprawami, czy hodowlą po moim wyjeździe. Chciałbym kiedyś opuścić Sudan Południowy w poczuciu spełnienia swojego wielkiego życiowego marzenia wyczekiwanego przez wiele lat, które właśnie się spełnia w stu procentach. Jako kapłan marzę o tym, by ludzie poznali Jezusa Chrystusa i przyjęli Go do swoich serc.

Rozmawiał Sebastian Czech





*Dolóżmy wszelkich starań, aby nie było na świecie dzieci niedożywionych i chorych, dzieci ulicy i bez możliwości kształcenia.
św. Jan Paweł II*

Czeigodni Kapłani, Siostry Zakonne, Nauczyciele i Wychowawcy, Drodzy Rodzice i Przyjaciele Misji

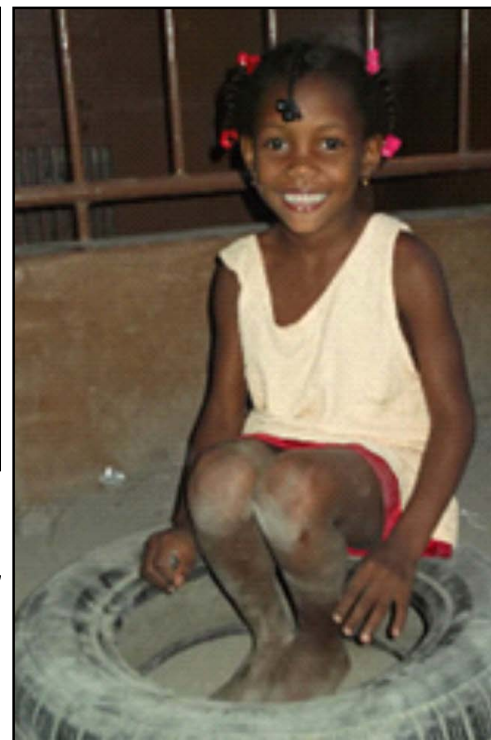
Od października 2014 roku pracuję w Afryce na Wyspach Zielonego Przylądka. Powierzono mi troskę o najmłodszych mieszkańców tego kraju. Jest to bardzo piękna ale i zarazem bardzo bolesna dla mojego serca praca. Od września zostało otwarte w naszym domu zakonnym w Mindelo, przedszkole dla 60 dzieci. Powstało ono z myślą o dzieciach, opuszczonych, sierotach i dzieciach ulicy. Ostatni tydzień spędzałam w dzielnicy, w której panuje prostytucja, narkomania, alkoholizm. Wiele dzieci patrzy na coś czego nie powinny widzieć w swoim wieku. Pośród niedożywienia, samotność jest ich codziennym chlebem. Chodziłam od domu do domu szukając dzieci w wieku od 2 do 5 lat, aby mogły przyjść do przedszkola a później kontynuować naukę w szkole i aby w ten sposób wyrwać je z tej trudnej sytuacji. Z Bożą pomocą udało mi się znaleźć dużą grupę takich dzieci, które od lutego będą mogły być czyste, ubrane i dożywione.

Wydawać by się mogło, że wszyst-

ko skończyło się dobrze, jednak nie do końca. Całodzienne, miesięczne utrzymanie 1 dziecka w przedszkolu to kwota 150 zł. Zwracam się do Was, ludzi wielkiego, szlachetnego i wrażliwego serca, z gorącą prośbą o pomoc. Jako Zgromadzenie zakonne Sióstr Klawerianek prowadzimy Dzieło Adopcji Serca dzieci z Afryki. Wiem, że jest to bardzo duża kwota jak na jedną osobę, łatwiej będzie jeśli kilka osób zdecydowałoby się na utrzymanie jednego dziecka. Z adopcji można zrezygnować w każdej chwili jak również można ją przedłużyć.

Bóg kocha każde ludzkie życie, szczególnie to małe i niewinne, ale Jego błogosławione ręce, które tuliły dzieci do serca zostały przybite do krzyża. Dzisiaj Bóg nie ma już swoich rąk, ma tylko nasze ręce, moje i Twoje, aby iść i pomagać, aby tulić do serca i dawać szansę na lepsze jutro.

*Z wyrazami szacunku oraz darem modlitwy
s. Jolanta Burdak, SSPC*



Osoby zainteresowane mogą kontaktować się z naszym domem w Krośnie przez e-mail: klawer.adopcja@gmail.com lub tel: 696 402 952.

Litania

Kiedy przemierzam w myślach swe strony
Siedząc w deszczowy ranek w swym domu
Za wszystko chciałbym Ci podziękować
Jak nigdy dotąd jeszcze nikomu

Za pola łąki i kłosa zboża
Za twarde dukty i za bezdroża
Za zapach świerka za wodę w Sanie
Dziękuję Panie

Wiosną za łąki tonące w kwiecie
Za powiew wiatru za ciepło w lecie
Za błękit nieba i sosny hoże
Dzięki Ci Boże

Za mały strumień i San szeroki
Złoto kaczeńców i za obłoki
Za szarość ziemi i las zielony
Bądź pochwalony

Za złoto czerwień i brąz jesieni
Za rosę która w słońcu się mieni
Zimą za śniegiem świat wybielony
Bądź uwielbiony

Za wszystko piękno co mam dokoła
Za kwiaty tarnin trawy i zioła
Za radość którą znajduję w sobie
Dziękuję Tobie

Za dzieci wnuki przyjaźnie moje
Za leśnych bluszczów długie powoje
Za dom gdzie morzy mnie sen bezpieczny
Bądź pochwalony Boże Przedwieczny

*Józef Cupak
Wara, 21 stycznia 2015*

Zarys dziejów brzozowskiego rzemiosła w latach 1918-1939 r. (cz.8).

Echa „Zjazdu Gospodarczego w 1938 r.”

17 lipca 1938 r. odbył się największy i jednocześnie ostatni zjazd przedstawicieli rzemiosła w Brzozowie zorganizowany przez Związek Rzemieślników Chrześcijan. Jak pisze w swoich wspomnieniach J. Rogowski: „zjazd gospodarczy zapoznał delegatów z walorami gospodarczymi i klimatycznymi (powiatu) a wyniósł na światło dzienne te bolączki i zaniedbania, które są kulą u nogi w rozwoju miasta i powiatu”. Największe „straty” gospodarcze powiat poniósł w czasie kryzysu ekonomicznego. Upadek gospodarczy wsi przyniósł załamanie produkcji i handlu w Brzozowie, który w większości zorientowany był na potrzeby mieszkańców powiatu.

Szansą na odbudowę stosunków gospodarczych było zwołanie wspomnianego już zjazdu. Ranę wydarzeniu nadawał fakt, że jednym z głównych patronów oraz gości miał być poseł Antoni Snopczyński prezes Związku Iz Rzemieślniczych i Związku Rzemieślników Chrześcijan, członek Zarządu Głównego wspomnianych organizacji. W związku z tym, że poseł A. Snopczyński nie mógł osobiście przyjechać, zastępował go Stanisław Feliks Cretti dyrektor Instytutu Naukowego Rzemieślniczego im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Warszawie.



Ilustr. Zaproszenie na zjazd gospodarczy.



poseł Antoni Snopczyński



dr Adam Dobrowolski

Prezydium Zjazdu stanowili: Przewodniczący dr Adam Dobrowolski, burmistrz Brzozowa, dyrektor Stanisław Feliks Cretti, prezes Związku Rzemieślników Chrześcijan w Brzozowie Józef Rogowski, prezes Franciszek Wysocki, Artur Wilde, dyrektor Banku Spółdzielczego w Brzozowie, Zygmunt Lic, dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności w Brzozowie, na sekretarza wyznaczono Stanisława Orłowskiego. Delegaci na zjazd zakwaterowani zostali w domach zdrojowych: Brzozów-Zdrój, natomiast obradowano w sali „Sokoła”.



Ilustr. Uczestnicy zjazdu gospodarczego



Ilustr. Na spacerze w lesie zdrojowym

W trakcie obrad ogłoszone zostały trzy referaty:

1. Roman Bryś: „Dawniej a dziś Rzemiosła Chrześcijańskiego w Brzozowie.”
2. Radca Stanisław Bryś, „Rozwój Kupiectwa Polskiego w powiecie brzozowskim”
3. Mgr Striegl prezes Komitetu Porozumiewawczego P.O.S i S. G. w Brzozowie: „Ogólnogospodarcze położenie powiatu brzozowskiego”.

Referaty, które stały na bardzo wysokim poziomie, wysłuchane zostały z niesłabnącym zainteresowaniem przez zgromadzonych, a po dłuższej wyczerpującej dyskusji uchwalono rezolucję, zawierającą najważniejsze postulaty gospodarcze dotyczące rzemiosła, kupiectwa i wolnych zawodów w Brzozowie i powiecie brzozowskim.

Główne postulaty zjazdu gospodarczego:

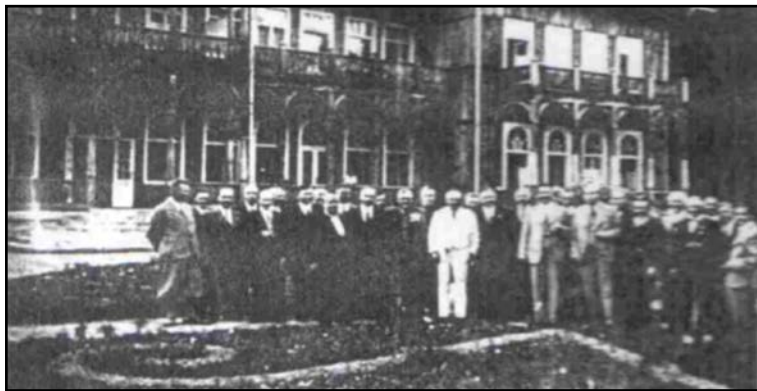
- 1) Powiat brzozowski, mimo swych bogactw naturalnych i przedsiębiorczości ludności, jest upośledzony pod wieloma względami, a przede wszystkim pod względem komunikacji kolejowej, gdyż terytorium powiatu nie przecina dosłownie ani jeden kilometr normalnotorowej linii kolejowej, co nie pozostaje bez ujemnego wpływu na rozwój gospodarczy powiatu. Dlatego budowa linii kolejowej normalnotorowej, która połączyłaby miasto i powiat z siecią dróg kolejowych PKP jest warunkiem rozwoju gospodarczego miasta i powiatu. Zebrani apelują do czynników miarodajnych o zrealizowanie budowy linii kolejowej w najbliższym czasie.
- 2) Rzemiosło Chrześcijańskie tutejszego okręgu, które zdane jest na zbyt swych wyrobów przede wszystkim wśród rolniczej ludności powiatu, dotknięte zostało szczególną falą kryzysu, a tym samym zadłużeniu, co niepomniernie spauperyzowało tę zamożną do niedawna część ludności. Z tych względów pomoc kredytowa dla rzemiosła w formie kredytu długoterminowego, jest niemal kwestią bytu trzystu przeszło warsztatów rzemieślniczych chrześcijańskich.
- 3) Plaga fuszerstwa rozrosła do absurdu, hamuje w drugim rzędzie rozwój rzemiosła, a często jest mu kulą u nogi. Dlatego władza administracyjna winna przyjąć z pomocą legalnemu rzemiosłu do zajęcia odpowiedniej roli w strukturze gospodarczej powiatu.
- 4) Zebrani protestują zdecydowanie przeciw „napaści” na rzemiosło polskie jaka pojawiła się w tygodniku „OSTLAND” a zarazem wyrażają podziękowanie Związkowi Iz Rzemieślniczych w R. P. za męską postawę wobec zaistniałego faktu i wystosowanie protestu do Zarządu Międzynarodowej Wystawy Rzemieślniczej w Berlinie.
- 5) Kupiectwo Polskie boryka się z wyrafinowaną konkurencją kupiectwa obcego i mimo przeciwności systematycznie powiększa swój stan posiadania, co nie jest bez wpływu na położenie gospodarcze zwłaszcza wsi polskiej, gdyż coraz to nowe młode siły usamodzielniając się w handlu pomniejszają bezrobocie zwłaszcza na wsi. Polityka władz lokalnych winna iść tu w tym kierunku, by wszelkie objawy legalnej a zdrowej propagandy kupiectwa

i rzemiosła chrześcijańskiego, podjęte przez zainteresowane sfery, nie tylko nie były utrudniane, ale popieranie w myśl powiedzenia premiera Sławoja – Składkowskiego „bojkot ekonomiczny, owszem, ale krzywdy - żadnej”. Rozwój bowiem handlu i rzemiosła polskiego na terenie zwłaszcza miast Dynowa i Brzozowa, to stopniowe, ale najdroższe z punktu narodowego rozwiązanie bezrobocia na wsi tutejszego powiatu.

- 6) Zebrani apelują do władz o utworzenie w Brzozowie liceum ogólnokształcącego, przy utrzymaniu liceum pedagogicznego, gdyż w dzisiejszych warunkach zdolne niejednokrotnie jednostki spośród młodzieży gimnazjalnej, zmuszone są albo studiować w odległych miejscowościach, albo też zaprzestać nauki, jeśli nie nadają się do zawodu nauczycielskiego, który wymaga oprócz zdolności w tym kierunku także zamiłowania do tego zawodu.

Zjazd zakończył się uroczystym obiadem dla uczestników i zaproszonych gości, który przygotował Związek Rzemieślników Chrześcijan w sali DOMU ZDROJOWEGO.

Krzysztof Hajduk



Ilustr. Uczestnicy zjazdu przed tzw. „Księżówką” w Brzozowie-Zdroju

„Rewolucja” w prawach konsumenta cz. II

W dniu 25 grudnia 2014 r. weszła w życie ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. 2014, poz. 827) zwana w dalszej części artykułu ustawą, która wprowadziła szereg istotnych zmian. Najistotniejsze z nich zostały w zarysie przedstawione w pierwszej części artykułu. Kolejne artykuły zostaną poświęcone omówieniu poszczególnych z nich.

PRAWO DO INFORMACJI

Nowa ustawa nakłada na przedsiębiorców liczne obowiązki informacyjne. Szczegółowe obowiązki informacyjne nałożono na przedsiębiorców, którzy zawierają z konsumentami umowy poza lokalem przedsiębiorstwa lub na odległość.

Podkreślić należy, iż nieudzielenie wskazanych w ustawie informacji stanowi wykroczenie. Zgodnie bowiem z art. 139b ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2013 r., poz. 482 z późn. zm.) kto w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa zawierając umowę z konsumentem nie spełnia wymagań dotyczących udzielenia informacji lub wydania dokumentu, przewidzianych w przepisach ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. poz. 827), podlega karze grzywny.

I. Obowiązki przedsiębiorcy w umowach, innych niż umowy zawierane poza lokalem handlowym i na odległość.

W art. 8 ustawy wskazano obowiązki informacyjne jakie ma spełnić przedsiębiorca zawierający umowę z konsumentem w „tradycyjny sposób” tj. przy jednoczesnej obecności obu stron: konsumenta i przedsiębiorcy, w lokalu przedsiębiorstwa. Przy czym, przez lokal przedsiębiorstwa należy rozumieć:

- a) miejsce prowadzenia działalności będące nieruchomością albo częścią nieruchomości, w którym przedsiębiorca prowadzi działalność na stałe,
- b) miejsce prowadzenia działalności będące rzeczą ruchomą, w którym przedsiębiorca prowadzi działalność zwyczajowo albo na stałe (np. stragan, samochód, z którego odbywa się sprzedaż).

W myśl ww. artykułu przedsiębiorca ma obowiązek poinformować konsumenta o:

- 1) głównych cechach świadczenia, z uwzględnieniem przedmiotu świadczenia oraz sposobu porozumiewania się z konsumentem;
- 2) swoich danych identyfikujących, w szczególności o firmie,

organie, który zarejestrował działalność gospodarczą, i numerze, pod którym został zarejestrowany, adresie, pod którym prowadzi przedsiębiorstwo, i numerze telefonu przedsiębiorstwa;

- 3) łącznej cenie lub wynagrodzeniu za świadczenie wraz z podatkami, a gdy charakter przedmiotu świadczenia nie pozwala, rozsądnie oceniając, na wcześniejsze obliczenie ich wysokości - sposobie, w jaki będą one obliczane, a także opłatach za dostarczenie, usługi pocztowe oraz jakichkolwiek innych kosztach, a gdy nie można ustalić wysokości tych opłat - o obowiązku ich uiszczenia; w razie zawarcia umowy na czas nieoznaczony lub umowy obejmującej prenumeratę przedsiębiorca ma obowiązek podania łącznej ceny lub wynagrodzenia obejmującego wszystkie płatności za okres rozliczeniowy, a także wszystkich kosztów, które konsument jest zobowiązany ponieść;

4) sposobie i terminie spełnienia świadczenia przez przedsiębiorcę oraz stosowanej przez przedsiębiorcę procedurze rozpatrywania reklamacji;

5) przewidzianej przez prawo odpowiedzialności przedsiębiorcy za jakość świadczenia;

6) treści usług posprzedażnych i gwarancji;

7) czasie trwania umowy lub -

gdy umowa zawarta jest na czas nieoznaczony lub ma ulegać automatycznemu przedłużeniu - o sposobie i przesłankach wypowiedzenia umowy;

- 8) funkcjonalności treści cyfrowych oraz mających zastosowanie technicznych środków ich ochrony;

- 9) mających znaczenie interoperacyjności treści cyfrowych ze sprzętem komputerowym i oprogramowaniem.

Informacje te muszą być przekazane w sposób transparentny tj. jasny i zrozumiały.

„Wymóg jasności (jednoznaczności) interpretować należy jako konieczność posługiwania się przez przedsiębiorcę pojęciami jednoznacznymi, a więc niebudzącymi wątpliwości co do znaczenia. (...) Z kolei wymóg zrozumiałości udzielonych informacji oznacza łatwość przyswojenia (rozumienia informacji). Stanowi to wymóg posługiwania się pojęciami zrozumiałymi dla przeciętnego konsumenta.”

Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia kwestia, kiedy konsument powinien otrzymać ww. informacje. Ustawodawca posługuje się terminem „najpóźniej w chwili wyrażenia przez konsumenta woli związania się umową”. Informacje te muszą więc być przekazane konsumentowi przed zawarciem umowy. Zdaniem M. Jagielskiej, nie mogą zatem być podane np. tylko na paragonie, czy schowane w pudełku z towarem.



Powinny być np. albo wywieszone w sklepie albo przykładowo umieszczone przy kasie. W tym momencie dotykamy jeszcze jednej kwestii tj. formy w jakiej ma być udzielona informacja. Ustawodawca jej nie określił. „Co za tym idzie forma ta będzie uzależniona od okoliczności, w jakich dochodzi do zawarcia umowy w lokalu przedsiębiorstwa, a w szczególności od formy samej umowy. Niemniej, ze względu na ewentualną konieczność udowodnienia faktu i treści udzielonych informacji, wskazane byłoby ich udzielenie na trwałym nośniku np. na piśmie lub pocztą elektroniczną.”

Uwaga! Przedsiębiorca jest zwolniony z ww. obowiązków informacyjnych, w przypadku drobnych umów życia codziennego, wykonywanych natychmiast po ich zawarciu. Nie dotyczą one również umów, do których ustawa nie ma zastosowania na mocy jej art. 3 i 4.

Irena Rapała
Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Berenika Kaczmarek - Templin, Piotr Stec, Dariusz Szostek - Ustawa o prawach konsumenta, Kodeks Cywilny, Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014 r., str. 74
M. Jagielska, Ustawa o prawach konsumenta, Biuletyn Rzeczników Konsumentów 2014 r. Nr 3 str. 6 tamże Berenika Kaczmarek - Templin ... str. 83

Wielki sukces skoczek z Dydni

Adam Ruda wicemistrzem Polski

Nie jeden po dwóch upadkach na treningu i jednym w serii próbnej seniorskich mistrzostw Polski cisnąłby nartami i zakląłby siarczyście pod nosem. Następnie odwróciłby się od skoczni na pięcie i rozmyślałby o niefarcie do potęgi prześladowającym akurat na najważniejszych zawodach w sezonie. Na końcu skryłby twarz w dłoniach i dałby sobie spokój z całym konkursem. Niewielu zaś podniosłoby się po takich wydarzeniach. Postawiłoby wszystko na jedną kartę, rzuciłoby na szalę wszystkie siły i umiejętności. Przewyciężyłoby niemoc w dotychczasowych skokach, ból poturbowanego ciała, strach przed poważniejszą kontuzją i jeszcze większym nieszczęściem. Jednostki natomiast sprzeciwiłyby się decy-

Bożego Narodzenia minionego roku i zastaliśmy nienajlepsze warunki do skakania. Na podejździe było miętko, tory się rozpląwały, a najbardziej przeszkadzał wiejący w plecy wiatr. Oddałem trzy skoki, z których dwa zakończyły się upadkiem. Przed serią próbną stwierdziłem, że nic gorszego już mnie nie spotka, że może być tylko lepiej. Niestety teoretyczne rozważania nie znalazły potwierdzenia w praktyce. Znowu nie wyszło tak, jak miało wyjść. Na próbie zaliczyłem kolejny, trzeci już upadek i wówczas lekarz zabronił mi dalszych skoków, bo jego zdaniem narażały mnie one na poważne urazy. Po naradzie z fizjoterapeutą i trenerami stwierdziłem, że pójdę na skocznię w Wiśle na własną odpowiedzialność i we-



skoczyć na tyle dobrze, aby powalczyć o wyższą lokatę, zdystansować czołówkę polskich skoków narciarskich. Wyluzowałem się trochę, uzmysłowiłem sobie, że jestem w stanie nawiązać walkę z najlepszymi. Siedząc na belce różne myśli krążyły mi po głowie: może to jeden z najważniejszych skoków w mojej karierze, może to szansa, jakiej już nie otrzymam, żeby zaistnieć, zostawić swój ślad w bogatej historii polskich skoków. W końcu odepchnąłem się, ruszyłem z belki, jechałem z zamiarem jak najmocniejszego odbicia się, a później dalekiego lotu. Podczas szybowania zdałem sobie sprawę, że nie powinno być źle, a po wylądowaniu stwierdziłem, że było naprawdę dobrze. Że wyciągnąłem skok na odległość zapewniającą wysokie miejsce w klasyfikacji generalnej – podkreśla Adam.

Potwierdziły to oficjalne noty i odległość. W drugiej mistrzowskiej serii Adam Ruda uzyskał wynik 127 metrów, czyli przeskoczył Piotra Żyłę z pierwszego skoku (125,5 metra), głównego faworyta mistrzostw Polski. Oznaczało to rzecz jasna prowadzenie Adama, przewodzenie stawce, pozycję lidera. Pozostawało zdjąć narty i czekać na skoki kolejnych zawodników. – Okazało się, że wszyscy skaczą krócej, a im bliżej było czołówki, tym bardziej się emocjonowałem. Przyszła w końcu kolej na pierwszą piątkę. Rozpoczął ją Maciek Kot i wylądował bliżej ode mnie. Po nim Janek Ziobro i też zanotował gorszy skok. Kiedy wiedziałem już, że będę na podium poczułem wielką radość, w pewnym sensie spełnienie marzeń. Pozostawała jedna niewiadoma. Będę drugi, czy



Adam Ruda (pierwszy z prawej)

zji lekarza zabraniającej kolejnych skoków i wzięłyby osobistą odpowiedzialność za udział w zmaganiach o tytuł najlepszego polskiego skoczka.

Do odważnych świat należy

Przedstawicielem ostatniej grupy jest dwiętnastoletni skoczek narciarski Adam Ruda pochodzący z Dydni, a reprezentujący barwy Zakucia Zagórz, uczeń Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku, członek juniorskiej kadry Polski. – Przyjechaliliśmy do Wisły na treningi w ramach mistrzostw Polski odbywających się tuż przed Świętami

zmę udział w mistrzostwach Polski – opowiada Adam Ruda.

Skok w pierwszej serii oddał poprawny i zajmował dziesiąte miejsce. Najważniejsze, że po raz kolejny się nie wywrócił, bo oznaczałoby to prawdziwe fatum w zasadzie uniemożliwiające Adamowi udział w drugiej serii. – Już wtedy poczułem presję. Wiedziałem bowiem, że mam przed sobą mocnych zawodników, doświadczonych w rywalizacji o najcenniejsze trofea, konkurujących z najlepszymi w Pucharze Świata. Stwierdziłem, że w drugiej próbie muszę pokazać się z jeszcze lepszej strony,

trzeci? Piotrek Żyła był poza zasięgiem, więc tytułem mistrzowskim nie zaprzętałem sobie głowy. Okazało się ostatecznie, że konkurs ukończyłem na drugim miejscu. Zostałem wicemistrzem Polski w skokach narciarskich. To coś niesamowitego, jeszcze niedawno niemożliwego. Wchodząc na podium czułem się dumny. Znalazłem się w towarzystwie utytułowanych zawodników: Piotra Żyłę i Jana Ziobry. Doświadczonych w walce z najlepszymi skoczkami świata podczas zawodów Pucharu Świata. To było coś. Odbierałem gratulacje od prezesa Polskiego Związku Narciarskiego, Apolonia Tajnera i trenera kadry A, Łukasza Kruczka. Nic lepszego na koniec roku 2014 roku nie mogło mnie spotkać. To było zwieńczenie dotychczasowej kariery, wyrzeczeń i potwierdzenie słuszności wyboru, jakim było uprawianie skoków narciarskich – podsumował Adam Ruda.

Przydomowe zjazdy

Na nartach zawsze czuł się swobodnie, niczym w wygodnych butach. Zakładał je i szusował po przydomowych górkach. Dołączali do niego koledzy i zabawa była przednia. Szło mu coraz lepiej, więc stawiał sobie coraz to nowe wyzwania. W końcu pojechał do Zagórza i akurat

trafił na konkurs Lotos Cup z udziałem adeptów skoków narciarskich. – *Bardzo mi się to spodobało. Wiedząc, że na nartach radzę sobie całkiem sprawnie, postanowiłem spróbować na nich poskakać. Ponownie pojechałem z tatą do Zagórza i skakałem na skoczni K – 10. Kiedy się już z tym obiektem zaznajomiłem podniosłem sobie poprzeczkę i przeszedłem na K – 20. Szło mi całkiem dobrze, co zauważył prezes Zakucia Zagórz i dał mi narty skokowe. Pierwsze próby nie były wymarzone, bo zupełnie inaczej się skakało jak na zjazdówkach, lecz w końcu się przyzwyczaiłem, przełamałem do nowości i było coraz lepiej – podkreślił Adam Ruda – wicemistrz Polski.*

Na zawodach w Zakopanem, w których Adam brał udział, jeden z oceniających jego skoki trenerów orzekł, że skocznia K-20 jest dla niego za mała i powinien spróbować poważniejszych wyzwań na większych obiektach. Pojechał zatem do Szczyrku i pozytywnie wypadł na tamtejszych sprawdzianach. Dostał się do Szkoły Mistrzostwa Sportowego i zaczął trenować z profesjonalnym sztabem szkoleniowym. Wśród największych dotychczasowych sukcesów wymienia między innymi medal w międzynarodowych zawodach w Niem-

czech, pierwsze miejsce na zawodach FiS Cup w Zakopanem, gdzie na Wielkiej Krokwi ustanowił wraz z Adamem Małyszem letni rekord skoczni – 139,5 metra, czy medal mistrzostw Polski juniorów. Brał też udział w Pucharze Kontynentalnym oraz kwalifikacjach Pucharu Świata w Wiśle. Najcenniejszym w dorobku pozostaje tytuł wicemistrza Polski seniorów wywalczony w grudniu 2014 roku.

Odwaga, samozaparcie, talent, odporność na niepowodzenia to niewątpliwie atuty Adama. Oby swoje predyspozycje wykorzystywał zawsze tak, jak podczas wspomnianych wyżej mistrzostw Polski. I rywalizował z Adamem Małym nie tylko o letni rekord Wielkiej Krokwi. Ale, żeby w ogóle nawiązał do sukcesów najlepszego zawodnika w historii polskich skoków.

Sebastian Czech

Ostateczna kolejność najlepszych trzech skoczków grudniowych mistrzostw Polski w Wiśle wyglądała następująco: 1. Piotr Żyła (KS Wisła w Wiśle) 255,1 pkt. (skoki na długość 125,5; 131,5 metra), 2. Adam Ruda (Zakucie Zagórz) 220 pkt. (110,5; 127 m.), 3. Jan Ziobro (WKS Zakopane) 218,7 pkt. (114; 122,5 m.).

Medale łuczników z Humnisk

Siedem medali zdobyli łucznicy Sagitu Humniska podczas Międzynarodowych Zawodów Mikołajkowych o Puchar Burmistrza Jarosławia. W zawodach wystartowało 144 zawodników z 12 klubów, w tym jednego z Ukrainy z Czerniejowic.

Kolejność zawodników Sagitu i Górnika w poszczególnych kategoriach. Open - strzelanie z 18 metrów (30 strzał): 1 miejsce Mateusz Ryba (Sagit) - 281 pkt. (puchar Burmistrza i złoty medal), 1 miejsce Wiktoria Toczek (Sagit) - 272 pkt. (puchar Burmistrza i złoty medal), 3 miejsce Agata Ryba (Sagit) - 256 pkt. (brązowy medal), 19 miejsce Patryk Kędra (Sagit) - 196 pkt., 20 miejsce Jerzy Puchyr (Sagit) - 194 pkt., 22 miejsce Kacper Kij (Sagit) - 142 pkt.

Młodzik - strzelanie z 18 metrów (30 strzał): 1 miejsce zajął Dawid Lasek (Sagit) - 277 pkt. (puchar burmistrza i złoty medal), 3 miejsce Patrycja Piotrowska (Sagit) - 362 pkt. (brązowy medal), 11 miejsce Konrad Kij (Sagit) - 221 pkt., 15 miejsce Kamil Rybczak (Sagit) - 170 pkt.

Dziecko starsze - strzelano z 10 i 15 metrów (18 strzał): 5 miejsce Oskar Fugas (Górnika) - 326 pkt., 9 miejsce Jakub Bednarczyk (Sagit) - 319 pkt., 12 miejsce Aleksander Gdula (Górnika) - 304 pkt., 13 miejsce Jakub Adamski (Górnika) - 304 pkt., 4 miejsce Karolina Sokalska (Górnika) - 299 pkt., 6 miejsce Ewa Janocha (Sagit) - 283 pkt., 12 miejsce Emilia Chudzikiewicz (Sagit) - 213 pkt. (po raz pierwszy na zawodach), 13 miejsce Martyna Miciak (Sagit) - 199 pkt. (po raz pierwszy na zawodach).

Dziecko młodsze - strzelanie z 15 i 10 metrów (18 strzał): 2 miejsce Patryk Woś (Sagit) - 305 pkt. (srebrny medal), 3 miejsce Michał Hordij (Sagit) - 300 pkt. (brązowy medal), 10 miejsce Szymon Ochoła (UKS Górnika) - 250 pkt., 13 miejsce Kacper Piotrowski (Sagit) - 234 pkt., 7 miejsce Patrycja Rybczak (Sagit) - 229 pkt., 8 miejsce Ida Stępień (Górnika) - 198 pkt.



Na zakończenie zawodów odbyło się strzelanie specjalne do tarczy z Mikołajem. Wystartowało po trzech najlepszych zawodników z każdej kategorii. W swoich kategoriach strzelania wygrali Mateusz Ryba, Wiktoria Toczek i Dawid Lasek z klubu Sagit. Drużyna w składzie Mateusz Ryba, Wiktoria Toczek, Dawid Lasek zajęła drugie miejsce.

Były to ostatnie zawody łucznicze w 2014 roku. Zawodnicy będą się przygotowywać i doskonalić swoje umiejętności oraz technikę do startów w roku 2015 na treningach, które odbywają się na sali sportowej przy Zespole Szkół Nr 1 w Humniskach.

Zawodnicy i działacze klubu składają podziękowania sponsorom: Burmistrzowi Brzozowa Józefowi Rzepce, firmom - Elektromontaż Rzeszów, Polikat, PGNiG, Elan z Brzozowa, Krusz-Bet z Temeszowa. Bez ich wsparcia nie byłoby sukcesów.

Zdzisław Toczek



XI Mikołajkowy Turniej Gier i Zabaw Ruchowych

Tradycją stało się, że na początku grudnia w Zespole Szkół w Bliznem odbywa się Mikołajkowy Turniej Gier i Zabaw Ruchowych. W tym roku turniej odbył się już po raz jedenasty.

Impreza ta cieszy się niezmiennie bardzo dużą popularnością, a dzieci i młodzież niecierpliwie na nią czekają.

Tegoroczny turniej został podzielony na dwie części. 5 grudnia w grach i zabawach rywalizowały dzieci z klas IV – VI, jak również gimnazjaliści, którzy dzielnie walczyli w rozgrywkach piłki siatkowej. Druga część turnieju odbyła się w poniedziałek 8 grudnia i była przeznaczona dla najmłodszych dzieci z klas I-III SP.

bałwanka”, „dodawanie skoków”.

Uczniowie klas IV – VI startowali w takich konkurencjach jak: „ubieranie Mikołaja”, „sztafeta pisana”, „wyścigi kretów”, „wyścigi na krze”, „bałwankowy tor przeszkód”, „rzut do celu” i „wyścigi par”. W grach i zabawach tradycyjnie brały udział 10 osobowe drużyny składające się z 5 dziewcząt i 5 chłopców.

Wszyscy uczestnicy zabaw dawali z siebie wszystko, dzielnie zmagając się ze wszelkimi trudnościami, zachowując przy tym kulturę i respekt dla przeciwnika.

Po raz pierwszy w turnieju brali udział uczniowie gimnazjum. Młodzież rywalizowała w międzyklasowym turnieju piłki siatkowej. Zwieńczeniem rozgrywek



Mikołajkowy Turniej Gier i Zabaw Ruchowych w ZS w Bliznem

Najmłodszy uczestnicy turnieju zmagali się w następujących konkurencjach: „ubieramy Mikołaja”, „rzut do celu”, „kolorowe krążki”, „Mikołajowy tor przeszkód”, „Mikołajowe prezenty”, „lepienie

był mecz siatkarski pomiędzy reprezentacją gimnazjum a nauczycielami, w którym górą okazali się nauczyciele. Wszyscy uczniowie biorący udział w rozgrywkach świetnie się bawili.



Ozdobą i urozmaicheniem zabawy były pokazy układów tanecznych uczennic gimnazjum, które samodzielnie przygotowały choreografię. Pokazy te wprowadziły wszystkich w świąteczny nastrój.

Celem turnieju była nie tylko wspólna zabawa, ale też propagowanie zdrowej rywalizacji, integracja dzieci, młodzieży i nauczycieli oraz popularyzacja aktywnego spędzania czasu.

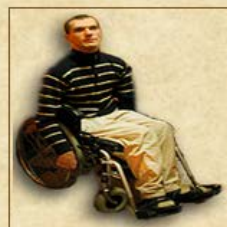
W tym roku szkołę odwiedził również św. Mikołaj, który obdarował dzieci prezentami. Rywalizujące drużyny otrzymały dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

Serdeczne podziękowania należą się ludziom dobrej woli, dzięki którym dzieci mogły otrzymać piękne nagrody.

Nasi tegoroczni sponsorzy: producent obuwia Firma SKARPOL Edward i Wanda Skarbek, Jaszczur Lesław i Bolesław Usługi Kamieniarskie, „Janrob” Firma Produkcyjno - Handlowo - Usługowa Janusz Duplaga.

Teresa Barska

Przekaż mi 1% swojego podatku



Ofiaruj dla mnie jeden procent swojego podatku i pomóż zbierać mi pieniądze na kosztowną rehabilitację !

Od urodzenia choruję na mózgową porażenie dziecięcą, z niedowładem czterokończynowym. Wymagam stałej rehabilitacji, jednak ta w ramach NFZ jest niewystarczająca. Długi okres oczekiwania na sanatorium i możliwość wyjazdu tylko raz w roku to stanowczo zbyt mało, abym mógł

skutecznie walczyć ze swoją niepełnosprawnością. Bardzo pomagają mi udziały w specjalistycznych turnusach rehabilitacyjnych, dzięki którym poprawiam swoją sprawność fizyczną, jednak ich koszt znacznie przekracza możliwości finansowe moje i moich rodziców. Dlatego zwracam się z uprzejmą prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc w postaci przekazania mi 1 % podatku. Pamiętaj to Ciebie nic nie kosztuje, a mi może bardzo pomóc.



Aby dokonać wpłaty na subkonto, należy w zeznaniu podatkowym wpisać numer

KRS: 0000117587 koniecznie z dopiskiem **dla Sławomira Konieczko**.

Wszystkim darczyńcom za każdą nawet drobną pomoc serdecznie dziękuję !



Tadeusz Krotos

Tadeusz KROTOS

- rysownik, ilustrator,
karykaturzysta

Urodził się i mieszka w Gliwicach na Śląsku. Od 1962 roku gruntował swoją wiedzę z zakresu rysunku, malarstwa i grafiki w kółkach plastycznych przy boku znanych gliwickich artystów, plastyków. Fascynuje się twórczością hiszpańskiego surrealisty Salvadore Dali. Od 1990 r. rozpoczął przygodę z malarstwem i grafiką, a od 1996 r. z rysunkiem satyrycznym. Wykonywał ilustracje do książek. Jego rysunki prezentowane są na wystawach w kraju i za granicą.

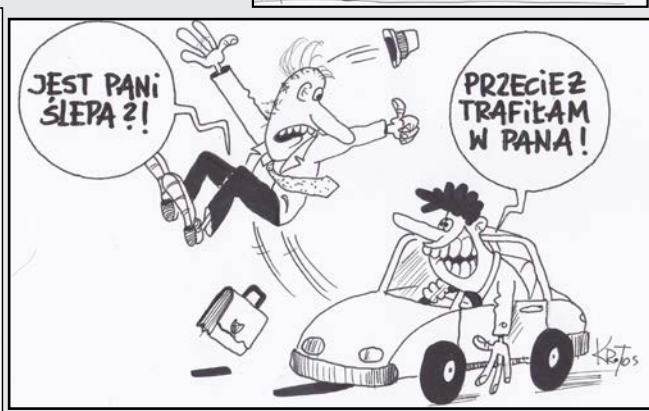


Tadeusz Krotos został wyróżniony „Asikiem z Ręki Dyrektora” za rysunek pt. „Noc poślubna” w III Bielskim Konkursie Satyrycznym zatytułowanym „WRZUĆ NA LUZ”, zorganizowanym przez Miejski Dom Kultury w Bielsku-Białej.



▲ 입선 / 크로토스 타데우스 (폴란드)
H.M. / Krotos Tadeusz (Poland)

W pięknie wydany Katalog z Korei z 3 edycji Konkursu Sejong International Cartoon Contest Sicaco Winners, którego tematami był Cyber Space + World Cup, znalazł się rysunek Tadeusza Krotosa nagrodzony „Honorable Mentos”. Na konkurs wpłynęło 1.374 prace od 436 rysowników z 60 krajów.



łodzie rzeczne	robiony z pomidorów	niejeden na wierzbie	żywi się nektarem	łysi w glanach	marka zup w proszku	górzysta wyspa grecka	grobowiec, kopic	był leniem seniora
			finansowy potentat			nad kuchenką		
chorobliwie kradnie	otwory w pokładzie statku	... Floyd, brytyjski zespół rockowy	chroni okno	imię z noweli	nakrycie stołu			pokrycie łóżka
					opisywany w Księdze Rodzaju	galowy strój męski		
horror Stephen Kinga						litera grecka		
lampa na ścianie				podręczny lokal	kury na grzędach	gat. dzikiej kaczki	zęby na murach	
		niejeden w zbiorze				liga z Chicago Bulls		
np. rzeczka	pogoda	syfiliś	imię kalifów arabskich	państwo z Nairobi		Fitzgerald z estrady	tkanina na firanki	wysła sondy w kosmos
odchudzanie z wymiotami	King ... filmowa małpa			grupka drzew	rzeka znana z krokodyli	bezwonny, palny gaz		
				hormon dla cukrzyka				
rośnie na brzegach rzek	latynista					jedn. nałożenia oświeślenia		
				włoskie linie lotnicze				

„Brzowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzów, tel./fax 13 43-431-65, e-mail: bgp@powiatbrzow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (red. naczelnia), Anna Kałamucka (opr. techniczne), Dariusz Supel (opr. graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Elżbieta Boroń, Halina Kościńska

Druk: HEDOM w Krośnie.

BGP w Internecie:

www.powiatbrzow.pl



PRZYRODA POWIATU W OBIEKTYWIE

OKNOPLAST
wybierz eksperta

TOP SPONSOR INTERU MEDIOLAN
GŁÓWNY PARTNER OLYMPIQUE LYON



 **4 Xglass**

Najwyższa jakość okien
to dla nas **standard**

Teraz 4 dodatkowe korzyści
pakietu szybowego
4 Xglass **U_g = 0,5** tylko
w oknach OKNOPLAST
w standardzie*!

Wybierz okna **Winergetic Premium**
z pakietem **4 Xglass** w standardzie*.

Poznaj 4 dodatkowe korzyści nowego
pakietu szybowego **4 Xglass** U_g = 0,5

- ✓ wyższa przepuszczalność światła
- ✓ doskonalsza izolacyjność akustyczna
- ✓ jeszcze lepsza termoizolacja
- ✓ większa możliwość tworzenia dużych przeszkleń

NOWOŚĆ

* Standardowe wyposażenie okna Winergetic Premium – szczegóły w salonach sprzedaży OKNOPLAST.

www.oknoplast.com.pl

Facebook: Oknoplast.Polska YouTube: OKNOPLASTgroup Twitter: @Oknoplast1

PARTNER HANDLOWY: FINESTRA

BRZOSZÓW, ul. Kościuszki 21, tel. 13 434 41 22

KROSNO, ul. Łukasiewicza 99, tel. 13 432 32 29

www.OknoplastKrosno.pl

Delikatesy **ALTA**

Lista sklepów:

Brzozów ul. 3-go Maja 70, ul. Kopernika 1, ul. Mickiewicza 16,
ul. Armii Krajowej 2, **Sanok** ul. Dworcowa 11 a, ul. Krakowska 136,
ul. Traugutta 33, **Lesko** ul. Moniuszki 6, **Zagórz** ul. Piłsudskiego 1,
Haczów 293 a, **Jasienica Rosielna** 271, **Ustrzyki Dolne** ul. 1-go Maja 35



Promocja ważna od 04.02 - 26.02.2015 lub do wyczerpania zapasów

3 09 zł/szt

Płatki Nestlé
Corn Flakes
250g



2 79 zł/szt

Dżem truskawkowy
Łowicz
280g